

G

II
L. 1332
Kraków
Biblioteka Uniwers.
Jagiell.

A LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p.

Listy należy frankować. — Reklamacje
otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Telefony:
REDAKCJI
21—18

ADMINISTRACJI
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE PRÓCZ DNI POŚWIA-
TECZNYCH O GODZINIE 3-ciej POPOŁUDNIU

REDAKTOROWIE NACZELNI:
WOJCIECH BARANOWSKI
i Dr. MARCELI SZAROTA

CENA
NUMERU

15 gr.

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do do-
mu 2.80 — z dostawą 3.30. — Zamiejscowa
miesięcznie z przesyłką pocztową 3.30. —
Zagranicą 7.— P. K. O. Nr. 141.690.

Nie opuszczamy rąk.

Już po raz dwunasty przeżywa nasze miasto, a wraz z niem i wszystkie inne ośrodki gospodarczego życia Polski, uroczysty dzień otwarcia Targów Wschodnich.

Pisaliśmy już o tem tyle razy i tyle razy oglądaliśmy przebogaty plon polskiej wytwórczości, prezentowany na pamiątkowym Placu Powystawowym — a jednak zawsze z prawdziwym wzruszeniem witamy ten ważny, doroczny moment polskiego życia.

Lwowskie Targi Wschodnie bowiem to nie tylko nawiązanie do dawnych świetnych tradycji naszego grodu, który w ubiegłych czasach stanowił pierwszorzędną punkt w życiu handlowym Polski i Europy Wschodniej, to nie tylko przypomnienie barwnych i błyszczących dziejów lwowskiego emporjum handlowego, pośredniczącego w stosunkach kupieckich z bliskim i dalekim Wschodem. Od szeregu lat lwowskie Targi Wschodnie stały się żywym elementem pracy i wysiłków twórczych Polski nowej, która — odzyskawszy wolność i stawiając się wielkim państwem — rozwinięła świadomość i konsekwentną działalność we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, w różnych sferach produkcji własnej i w nawiązywaniu owocnych kontaktów z życiem gospodarczym innych państw i narodów, nie raz bardzo dalekich.

Okres Targów Wschodnich, w tym roku przeniesiony wyjątkowo na początek lata, to dla Lwowa i dla tych, którzy stają się dzisiaj naszymi gośćmi, — jakby okres pokrzepiającego uświadomienia sobie naszych własnych sił i możliwości, rozrachunku z naszymi twórczymi zdolnościami i ochotą do pracy dla Państwa, nabrania rozpędu do dalszej rozbudowy naszego życia gospodarczego i naszych wartości gospodarczych.

W roku bieżącym mają jednak Targi Wschodnie znaczenie wprost wyjątkowe. W momencie ogólnego kryzysu we wszystkich niemal dziedzinach naszego życia, momencie — zdawałoby się — koniecznej depresji i opuszczenia rąk, są one z jednej strony egzaminem chwalebny z naszego hartu duchowego i nieustającego zamiłowania pracy, z drugiej strony będą dla tych, co upadają na duchu i radziłyby opuścić ręce, żywym, gorącym hasłem do trwania w skomplikowanych warunkach i do wiary w te utajone, a rzeczywiste nasze siły, które zdolne są prowadzić nas ku poprawie i odrodzeniu.

Targi Wschodnie zostały otwarte! Lwów tętni jakimś wzmożonym życiem, przybrany odświętnie, zaintereso-

wany szczerze każdym szczegółem tego ruchu, który odbywa się na pięknym, rojnym Placu Targowym.

W dniu otwarcia XII. Targów Wschodnich. Przybycie gości. — Uroczyste nabożeństwo. — Akademia.

Dziś, w dniu otwarcia XII-tych Międzynarodowych Targów Wschodnich miasto przybrało odświętny wygląd. Domy przybrano flagami o barwach narodowych i zielenią. Na ulicach, szczególnie prowadzących na plac Targów, ruch ożywiony. Ranne pociągi przywiozły do Lwowa wielu gości oficjalnych, kupców i wystawców.

Pociągiem warszawskim o godzinie 7.08 przybył do Lwowa z Warszawy przedstawiciel Rządu, Wiceminister Przemysłu i Handlu, dr. Franciszek Doleżał, w towarzystwie naczelnika Wydziału Sągajły i radcy Piaseckiego. Ministra powitał na dworcu p. Wojew. lwowski dr. Roźniecki w otoczeniu

Miejmy nadzieję, że ten mocny, budujący wysiłek, którego realizacją stały się tegoroczne Targi, uświadomi nie tylko bezpośrednio zainteresowanym sferom handlowo-przemysłowym i gospodarczym, ale także całemu społeczeństwu naszemu, wartość tej pozytywnej pracy, wydobytej z głębin

zamiłowań i uzdolnień społeczeństwa, która w dniach przesilenia i wielokrotnego przełomu, podtrzymuje siłę dusz, tężyżnę mózgow i rąk i daje wobec obcych niefałszowane świadectwo, że niezrażeni chwilową konjunkturą idziemy w przyszłość śmiało i z ufnością.

przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, dyrekcji Targów Wschodnich i t. d. Z dworca p. Wiceminister udał się do gmachu Województwa.

O godz. 10.30 w Bazylice archikatedralnej odprawione zostało na intencję Targów uroczyste nabożeństwo na którym obecni byli: Wiceminister dr. Doleżał, Wojewoda dr. Roźniecki, naczelnik Sągajły, reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, samorządowych, miejskich, członkowie Rady Nadzorczej i Dyrekcji Targów Wschodnich, przedstawiciele Izby przemysłowej - handlowej, sfer gospodarczych, finansowych i handlowych naszego miasta. Po nabożeństwie przedstawiciele władz i goście udali się do

Teatru Wielkiego, gdzie o godz. 11.15 odbyła się uroczysta Akademia. Rozpoczęło ją odegranie przez orkiestrę teatralną Hymnu narodowego, poczem nastąpiła część koncertowa. Orkiestra wykonała poloneza Chopina A-dur, następnie zaś artysta opery p. Anatol Wronski odśpiewał arję Stefana z opery „Straszny dwór“ i arję Nadira z opery „Poławiacze perel“ oraz piosenkę hiszpańską.

Część oficjalną akademii rozpoczęło następujące przemówienie prezesa Rady Nadzorczej Targów Wschodnich i prezydenta miasta Lwowa Wacława Drojanowskiego.

Przemówienie prezydenta Drojanowskiego.

Panie Ministrze, Panie Wojewodo! Szanowne Panie i Panowie!

Dwunasty aniwersarz Targów Wschodnich obchodzimy w momencie, kiedy depresja gospodarcza jeszcze silnie zagraża wszystkim niemal odcińkom naszego gospodarczego frontu.

Związane ściśle z całokształtem stosunków gospodarczych Państwa, Targi Wschodnie, nie po raz pierwszy przeżywają nastroje kryzysowe. Z wyjątkiem pierwszych dwóch lat inflacyjnych i wzmożonego później ruchu inwestycyjnego w przemyśle i rolnictwie z lat 1927 i 1928, okresy z niepomyślną konjunkturą przeważały. W tych ciągłych o byt swój i rozwój zapasach zdobyły one sobie umiejętność giętkiego przystosowywania się do każdorazowego położenia i w najcięższych nawet warunkach umiały rokrocznie dawać dowody prężności, żywotności i siły rozwojowej.

Dzięki trafnej ocenie istotnych momentów sytuacji i orientowaniu się w aktualnych zagadnieniach życia gospodarczego, dźwignęły się szybko do roli czołowego organu międzynarodowej propagandy gospodarczej w Polsce, odzwierciedlając dynamikę naszego życia gospodarczego i zasadnicze kierunki naszych orientacji handlowych.

Korzeniami wrosły tak głęboko w organizm gospodarczy Rzeczypospolitej i tak silnie związały się z najbardziej żywotnymi jego potrzebami, że w poszczególnych kampanjach dawały jakby plastyczny przekrój całego położenia gospodarczego i ogólnopolskiej polityki handlowej.

Pod naporem realnego życia, postępujące jego nakazom, urabiały sobie samostanne metody pracy, oparte na dłużej doświadczeniu, z własną

tradycją i swoistymi ideologicznymi perspektywami. Należą do rzędu tych nielicznych wśród europejskich imprez targowych, instytucyj, których program i racja bytu ufundowane są głęboko w strukturalnych warunkach gospodarstwa narodowego i mają logiczne swe uzasadnienie w jego polityczno-handlowych tendencjach.

Już w zeszłym roku, gdy życie gospodarcze było słabszym tętnem, a ruch handlowy mały, stanęły Targi Wschodnie przed nowym zadaniem. Zamiast, jak w latach pomyślnej konjunktury, przodować w pionierskim organizowaniu ofensywy gospodarczej, która w danych warunkach nie miałaby realnych widoków powodzenia, — zmuszone były Targi do szukania takich dróg i defensywnych środków, które przyczyniłyby się mogły, bodaj doraźnie do ożywienia obrotów handlowych.

Gdy rynki zbytu w kraju i zagranicą są mało chłonne i gdy skutkiem tego niepodobna zdobyć się na organizację udziału w Targach Targów, z dobrym skutkiem, tych grup przemysłu, które bezpośrednio lub pośrednio służą produkcji, punkt ciężkości zainteresowań Targów Wschodnich, musiał przesunąć się ku działom, wytwarzającym dobra bezpośredniego spożycia. Główny nacisk musiał być położony na propagandę zbytu dóbr masowej potrzeby i codziennego użytku. Chodziło o to, ażeby przez zmobilizowanie sił aktywnych — przedsiębiorczych, utwierdzić rodzaj pogotowia, apelującego wprost do odbiorców i konsumentów, celem pozyskania ich do zakupów i doraźnego bodaj stopienia ostrza kryzysu.

Akcja zeszłoroczna nie przestała

być i dzisiaj aktualna i domaga się dalszego kontynuowania. Handel znajduje się nadal w ciężkich warunkach, a w ślad za tem, z trudem walczą także o utrzymanie swych warsztatów w ruchu placówki przemysłowe i rzemieślnicze, długotrwałe zaś bezrobocie pogłębia trudności.

Na tle tych zjawisk szerzy się psychoza defetyzmu, hamującego twórczą inicjatywę.

Przy takim stanie rzeczy podtrzymywanie czynnej walki z depresją i koordynowanie wszystkich indywidualnych prób i wysiłków do wspólnej, zbiorowej manifestacji woli i siły przetrwania, staje się koniecznością państwową i pierwszorzędną wagi zadaniem społecznym, któremu Targi Wschodnie z całą świadomością i poczuciem zwiększonej swej odpowiedzialności, oddały i w tegorocznej kampanji aparat swój na usługi.

Cieszyć się tedy wypada, że apel skierowany do ogółu interesowanych sfer znalazł tym razem wśród nich jeszcze żywszy oddźwięk i poparcie i że akces swój do tegorocznej manifestacji zgłosiły przedsiębiorstwa, reprezentujące wszechstronnie różnorodne działy krajowej produkcji.

Równocześnie nie zerwały Targi tradycyjnego swego kontaktu z zagranicą i nie utraciły charakteru międzynarodowego, dzięki zaufaniu jakie sobie na terenie tym w latach ubiegłych zdobyły.

W gospodarczej konstelacji Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej nie brak znaniennych zjawisk, które pozwalają rokować płacówce na szczytach na tem polu, jaknajpiękniejsze na przyszłość możliwości rozwoju. Uwagi godne spostrzeżenia nasuwa zwłaszcza układ stosunków polityczno-handlowych i te wszystkie zagadnienia,

jakie w związku z ogólnym światowym kryzysem są na arenie międzynarodowej przedmiotem aktualnych roztrząsań wśród polityków i ekonomistów.

W obliczu nowych stosunków polityczno-gospodarczych, jak one się w dzisiejszym momencie kształtują, gdyby obecnie nie istniała jeszcze w Polsce żadna placówka targowa o międzynarodowym charakterze i gdyby trzeba było dopiero dokonać dla niej rowego wyboru siedziby, wybór ten, po rozważeniu całego szeregu ważkich momentów musiałby być niechybnie na Lwów, jako to z wielką miast polskich na bardziej na Półwiośny Wschód wysunięte pracownisko, które ze względu na swe położenie geograficzne, w najbliższym sąsiedztwie pięciu państw ościennych, jest szczególnie predystynowane na stację rozdzielczą dla wzajemnej wymiany towarów, między państwami bałtycko-czarnomorskiego bloku.

Przemawiając za nim wszystkie koncepcje i projekty, zmierzające do stworzenia nowych podstaw współpracy gospodarczej między temi państwami. W stosunku do Lwowa mają one wszystkie koncentryczne położenie i jakakolwiek w przyszłości formę przybiorą międzynarodowe układy Polski z zespołem tych państw, Targi Wschodnie prędzej czy później będą zawsze stanowiły łącznik, na którego terenie — układy te będą praktyczną swą wartość realizowały i sprawdzały.

Głosząc hasło przetrwania i w imię tego hasła podtrzymując byt i działalność naszej instytucji w ciężkich okolicznościach i warunkach, czynimy to z głębokim przekonaniem, że czeka ją w przyszłości ważna misja historyczna do spełnienia.

Dla tego ze szczerą wdzięcznością poczuwam się do obowiązku — podziękować wszystkim, którzy przedsięwzięciu naszemu udzielili moralnego poparcia, uświetniając obecnością swą dzisiejszą uroczystość.

Tedy imieniem miasta i Rady Nadzorczej Targów Wschodnich mam zaszczyt powitać Panów Reprezentantów Rządu, przedstawicieli wszystkich władz i instytucji, jak też wszystkich, z całego kraju i zaprzyjaźnionych państw przybyłych gości.

Serdecznie witam wreszcie przedstawicieli produkcji i handlu, — którzy w licznym zastępie zgłosili udział w tegorocznej kampanji, składając nam w czasach przecież ciężkich, dowód cennego zaufania. W ogólnym interesie gospodarczym życzę im, aby nadzieje, jakie pokładają w XII-tej kampanji Targów naszych znalazły pełne uzasadnienie w ich przebiegu i realnych wynikach.

Placówka nasza stanowi przykład dzieła regionalizmu, służącego ogólnopństwowym ideom gospodarczym. W otwarciu Targów Wschodnich dopatruje się stąd opinia publiczna aktu o ogólnopństwowej doniosłości. W imię tej uświęconej już w ciągu lat tradycji niech mi będzie wolno podnieść z radością inauguracyjny okrzyk na cześć tych Reprezentantów Majestatu Rzeczypospolitej, którzy pewną dłoń sterując nawą państwową, kierują nią wśród raf i burzliwych fal ku światom siły, potęgi i bezpieczeństwa:

Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki i pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski niech żyją!

Okrzyk ten zebrani podjęli trzykrotnie, poczem rozległy się gromkie oklaski.

Mowa prezesa dr. Szarskiego.

Z kolei zabrał głos prezes Komitetu Obywatelskiego Targów Wschodnich i prezydent Lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej senator dr. Marcin Szarski, który poruszył w swym przemówieniu znaczenie Targów Wschodnich na tle obecnego kryzysu

gospodarczego i złożył Targom życzenia prawdziwego sukcesu.

Mowa delegata M. S. Z.

Minister dr. Karol Bertoni zaznaczył w imieniu Ministra Spraw Zagra-

nicznych Augusta Zaleskiego, że p. Minister Zaleski, nie mogąc przybyć do Lwowa z powodu konieczności pobytu w Lozannie, prosi o wyrażenie pełnego uznania dla pracy Targów Wschodnich i zapewnienia, że Rząd ocenia wysoko znaczenie tej pracow-

Przemówienie przedstawiciela Rządu.

Wiceminister Doleżał zobrazował na wstępie międzynarodową sytuację gospodarczą, zamknięcie granic przez poszczególne państwa, zmniejszenie się obrotów handlowych, wzmożenie bezrobocia i trudności budżetowe poszczególnych państw poczem podkreślił, że jednak Państwo Polskie mimo wszystko należy do liczby 6 państw europejskich, które zachowały czynny bilans handlowy, walutę złotą, równowagę budżetową, niski współczynnik bezrobocia i nienaruszony spokój społeczny. Wszystko to świadczy, iż organizm polski należy do najzdrowszych w Europie. Sytuacja ta osiągnięta została przez celowe i przemyślane zarządzenia Rządu oraz szeroką i kar-

ną współpracą obywateli. Na tle obecnej sytuacji z radością powitać należy inicjatywę Targów Wschodnich, które stoją mężnie na swym stanowisku. W nadziei — zakończył swe przemówienie Wiceminister Doleżał — że ten wysiłek organizacyjny będzie miał jako swoje następstwo spotęgowanie się handlu we Lwowie oraz wzmożenie dobrobytu i potęgi naszej Ojczyzny, mam zaszczyt w zastępstwie p. Ministra Przemysłu i Handlu i w imieniu Rządu Rzeczypospolitej złożyć Targom Wschodnim życzenia najzupełniej szerealizacji ich celów.

Po przemówieniu p. Wiceministra Doleżała rozległy się długotrwałe i gromkie oklaski.

ki. Przemówienie swoje powtórzył następnie minister Bertoni w języku francuskim.

Wreszcie jako ostatni zabrał głos przedstawiciel Rządu wiceminister przemysłu i handlu dr. Doleżał wygłaszając przemówienie.

Uroczystość zakończyła się punktualnie o godzinie 12-tej odegraniem przez orkiestrę marsza.

Na placu Targów.

Z gmachu teatru Wielkiego przedstawiciele władz udali się samochodami na plac Targów Wschodnich, gdzie już przed godziną 12-tą zaczęły napływać masy publiczności gromadząc się u wejścia. W poszczególnych pawilonach kończono dekorację stoisk. W poprzek alei wiodącej na teren Targów koło pawilonu monopolów państwowych przeciągnięto białoczerwoną wstęgę, którą przeciął przed stawiciel Rządu wiceminister Doleżał ze słowami: „W imieniu Rządu uważam Targi Wschodnie za otwarte“ poczem udano się na zwiedzanie pawilonów, poczynawszy od pawilonu Monopolów państwowych.

Dziś reduta dziennikarska.

Jeszcze raz przypominamy, że Syndykat Dziennikarzy Lwowskich urządza dziś w sobotę dnia 18 bm. wielką Redutę Wiosenną (Garden Party) w ogrodach Strzelnicy przy ul. Kurkowej 1. 23, która w razie niepogody odbędzie się w dużej sali królewskiej i przyległych salonach. Początek o godz. 9 wieczór, koniec o godzinie 4-tej nad ranem. Strój spacerowy, maski, kostjomy i charakterystyczne. Program zabawy jest bardzo interesujący. Nagrody dla masek. Specjalna orkiestra jazzowa do tańców. Komitet urządza dziś od godz. 6—8 wieczorem w westybulu kina „Apollo“, gdzie udziela informacji i wydaje zaproszenia na tą zabawę, po raz pierwszy urządzaną we Lwowie.

Zbiegowie z Sowietów.

Wilno. (PAT). Do miejscowych dzienników donoszą z pogranicza sowieckiego, że na odcinku granicznym Chocieńczyce koło Radoszkowic w powiecie mołodeczańskim, zbiegło na teren Polski 3 obywateli sowieckich. Jeden z nich jest studentem z Mińska. Opowiadają oni, że dnia 15 b. m. o godz. 3 nad ranem, grupa włóścian, złożona z 11 osób, usiłowała przekroczyć granicę, jednak patrol sowiecki zdołał jej w tem przeszkodzić. Zbiegowie rzucili się do ucieczki, strażnicy sowieccy zaś dali za nimi szereg strzałów. Z całej grupy włóścian tylko trzem udało się zbiec na terytorjum polskie. Los pozostałych jest nieznan.

Wobec częstych wypadków ucieczki do Polski, sowiecka straż graniczna otrzymała ostre instrukcje celem zatrzymywania zbiegów. Funkcjonariuszom wywiadu granicznego, strażnikom i mieszkańcom wsi granicznych, wydano rozkaz zatrzymywania podejrzanych osób, znajdujących się w pobliżu granicy i oddawania ich komendzie granicznej. Za ujęcie zbiegów, władze sowieckie obiecują nagrody pieniężne.

Zakonnica autorką operetki.

Budapeszt. (PAT). Zakonnica jednego z klasztorów węgierskich Salvateris Koliczky napisała operetkę, która zostanie w przyszłym sezonie wystawiona w jednym z tutejszych teatrów. Operetka nosi tytuł „Dźwięk dzwonu“. Akcja jej rozgrywa się w klasztorze.

Wizyta floty angielskiej w Gdyni.



Do portu wojennego zawinęła dnia 15 bm. eskadra wojennej floty angielskiej, złożona z 4 kontrtorpedowców. Dowódca eskadryangielskiej, kom. Boyd, złożył wizytę dowódcy floty wojennej R. P., kom. Unrugowi, poczem kom. Unrug rewizytował go na kontrtorpedowcu „Wiwian“.

De Valera okazuje ustępliwość.

Londyn. (PAT). De Valera przedłożył rządowi angielskiemu notę, którą rząd opublikuje dopiero dziś popołudniu w czasie debaty w Izbie Gmin. Nota zawierać ma oznajmienie, że rząd irlandzki nie uiszcza należnych Anglii od niego obecnie 1500 tys. funtów szterl. jako spłaty tenuty dzierżawnej za rozparcelowane majątki ziemskie, ale gotów jest sprawę tych spłat omówić z Londynem celem zawarcia stosownej umowy. O ile więc w sprawie

uchylenia przysięgi na wierność, de Valera nie okazał najmniejszej nawet ustępliwości, to obecnie ujawnia Londyn: pewną kompromisowość; która niewątpliwie zostanie skwapliwie podchwyczona. Sytuacja dozna pewnego oświetlenia w toku dzisiejszej debaty w Izbie Gmin, w czasie której przemawiać mają byli twórcy traktatu z przed 10 lat: Lloyd George, Cecil i Austen Chamberlain.

Wilhelm przenosi się do Niemiec?

Berlin. (PAT). Według doniesień prasy, b. cesarz Wilhelm II. zamierza przenieść swą siedzibę do Koburga w Niemczech i jesienią wziąć osobiście udział w uroczystościach zaślubin na-

stępcy tronu szwedzkiego z księżniczką Sybillą v. Sachsen Koburg Gotha, których zaręczyny zostały ogłoszone przed kilku dniami.

Dalsze obrady w Lozannie.

Lozanna. (PAT). Według wiadomości z dobrze poinformowanego źródła Mac Donald po dzisiejszym posiedzeniu w prywatnej rozmowie oświadczył, że trwa przy swej idei rozejmu politycznego i uważa za konieczne, aby został on zawarty na okres 10 do 15 lat.

Lozanna. (PAT.) Na popołudniowym posiedzeniu konferencji reparacyjnej przemawiali delegaci Japonii,

Belgii, Australji, Jugosławji, Rumunji, Grecji i Portugalji. Następne posiedzenie plenarne konferencji odroczone zostało do wtorku. W poniedziałek zbiorą się przedstawiciele mocarstw zapraszających celem ustalenia dalszego programu prac.

Lozanna. (PAT.) Premier Herriot opuścił wczoraj Lozannę, udając się do Paryża.

Burza na posiedzeniu sejmu bawarskiego.

Demonstracja posłów hitlerowskich.

Berlin. (PAT.) Na wczorajszym przedpołudniowym posiedzeniu sejmu bawarskiego posłowie narodowo-socjalistyczni jawili się w mundurach z opaskami partyjnymi na rękawach. Przewodniczący Sejmu uznał ten krok za demonstrację naruszającą ustalony porządek w sejmie i wykluczył tych posłów z posiedzenia. Gdy następnie przystąpił do odczytania listy wykluczonych posłów, członkowie frakcji hitlerowskiej urządzili manifestację, do której przyłączyła się publiczność zgromadzona na galerji, wznosząc okrzyki na cześć Hitlera, a przeciwko rządowi. Gdy posłowie zaczęli śpiewać bojowe pieśni hitlerowskie, przewodniczący przerwał posiedzenie sejmu.

Berlin. (PAT.) Prezydent sejmu bawarskiego Stange wznowił posiedzenie plenarne sejmu krajowego, przerywane zaburzeniami posłów narodowo-socjalistycznych oświadczając, że wszyscy członkowie frakcji narodowo-socjalistycznej zostali wykluczeni na 8 dni. Przewodniczący zażądał natychmiastowego opuszczenia przez nich sali obrad. Narodowi socjaliści wszczęli obłizymią wrzawę, odmawiając wycofania się z sali. Przewodniczący musiał wobec tego znowu przerwać posiedzenie. Hitlerowcy zaczęli wówczas obrzucać posłów bawarskiej partji ludowej wyzwiskami. Starciom zapobiegło wejście na salę oddziału policji tajnej i mundurowej. Komendant oddziału policyjnego wezwał posłów narodowo-socjalistycznych do opuszczenia

sali, grożąc w przeciwnym wypadku użyciem siły. Wówczas przedstawiciel frakcji hitlerowskiej dr. Buttman od powiedział, że narodowi socjaliści ustępują tylko przed siłą. Policjanci wypro-

wadzili każdego z posłów osobno z sali. Wiceprzewodniczącego sejmu, posła narodowo-socjalistycznego z powodu stawiania oporu musiano usunąć siłą.

Bawaria zabrania hitlerowcom noszenia mundurów.

Berlin. (PAT.) Rząd bawarski wydał dziś rozporządzenie policyjne zakazujące na całym obszarze Bawarii noszenia mundurów partyjnych do dnia 30 września b. r. Rząd bawarski uzasadnia konieczność wydania tego rozporządzenia dzisiejszemi zaburzeniami w sejmie krajowym, widząc w nich wyraźne wystąpienie przeciwko konstytucyjnemu porządkowi w kraju.

Berlin. (PAT.) Kierownictwo partji narodowo-socjalistycznej wystosowało do prezydenta Rzeszy Hindenburga i ministra spraw wewnętrznych von Gayla ostry protest przeciwko „próbom sabotowania“ przez rząd ba-

warski i badeński ostatniego rozporządzenia prezydenta Rzeszy, dotyczącego uchylenia zakazu noszenia mundurów. Partja narodowo-socjalistyczna widzi w tem kontynuowanie sprzecznej z konstytucją kampanji przesładowczej, której ostatni dekret miał położyć kres. Kierownictwo partji domaga się natychmiastowego zniesienia przez władze Rzeszy nowowprowadzonych przez Bawarię i Badenję zakazów noszenia mundurów. Jak donoszą z kół poinformowanych, rząd Rzeszy ma pewne zastrzeżenia przeciwko prawomocności zakazu noszenia mundurów, wydanego przez rząd badeński.

Szpada akademicka gen. Weyganda.



Zdjęcie nasze przedstawia szpadę członka Akademji Francuskiej, gen. Weyganda, ofiarowaną mu przez Komitet, w skład którego wchodził: Marszałek Lyautey i ambasador R. P. w Paryżu Chłapowski. Na szpadzie tej wyryte są sceny, uwidoczniające działalność gen. Weyganda od bitwy nad Marną, poprzez wyzwolenie Alzacji oraz misję w Polsce i Syrii. Alegoryczne sceny wykonane są w srebrze. Szpada pozbawiona jest bogato wysadzana drogiemi kamieniami.

Pożegnanie starosty przemyskiego

Przemysł. (PAT.) Dziś popołudniu pociągiem pospiesznym opuścił miasto dotychczasowy starosta przemyski, a obecnie wicewojewoda białostocki p. Michałowski. Na dworcu żegnali go przedstawiciele władz i wojskowości, stowarzyszeń i t. p. z gen. Tessaro dowódcą O. K. X., zast. starosty Stępciem, prezesem sądu Podwińskim na czele.

Wyrok w procesie Matuszki.

Wiedeń. (PAT.) Na wczorajszej rozprawie w procesie Matuszki przesłuchano żonę oskarżonego. Zaznaczyła ona podczas zeznań, że mąż jej nigdy nie był pijakiem i nigdy nie chorował. Dalsza część jej zeznań poświęcona była telepacie Leo, który rzekomo wywierał bardzo silny wpływ na jej męża. Na rozprawie popołudniowej psychiatrzy wydali opinię o stanie umysłowym Matuszki, wedle której nie ulega wątpliwości, że Matuszka jest symulantem. Wieczorem wydany został wyrok, mocą którego Matuszkę skazano na sześć lat więzienia.

Chłopi sowieccy występują z kolchozów.

Moskwa. (PAT.) Jak się dowiadujemy, na tle ostatnich dekretów o wolnym handlu produktami wiejskimi, dają się zauważyć w różnych miejscowościach ZSSR. tendencje ze strony chłopów do występowania z kolchozów. Tendencje indywidualistyczne szczególnie ostro zaznaczyły się w okręgu leningradzkim, gdzie szereg kolchozów znalazł się przed perspektywą dobrowolnej likwidacji. Wczoraj miało odbyć się w Moskwie posiedzenie centralnego Komitetu partji komunistycznej, poświęcone tej sprawie. Oczekiwane są represje lub co najmniej rezolucje ostro potępiające pryncypialny oportunizm rosnący wśród skolektywizowanego włościanstwa.

Niesłychany wyrok sądu gdańskiego.

Gdańsk. (PAT.) Dziś około południa zakończył się proces przeciwko hitlerowcom Rudzińskiemu, Samulewiczowi i Schwarzowi. Rudziński oskarżony był o załójstwo, a dwaj pozostali o współuczucie w morderstwie, popełnionem na osobie socjalisty Gruhna, radnego miejskiego w Nytychu. Na mocy wyroku sądowego Rudzińskiego uwolniono od odpowiedzialności za załójstwo, ponieważ miał on być pijany do tego stopnia, że należało go uważać za niepoczytalnego. Skazano go jedynie za obrażenia cielesne, zadane zonie Gruhna na dwa tygodnie więzienia. Ponieważ od czasu zabójstwa do dnia rozprawy prze-

bywał on w więzieniu, przeto zwolniono go natychmiast. Pozostali hitlerowcy zostali również uniewinnieni.

Wyrok ten wywołał w sejmie gdańskim, gdzie odbywało się o tej porze posiedzenie komisji, wielkie poruszenie i to nie tylko wśród socjalistów, lecz również i pomiędzy ugrupowaniami pravicowemi.

„Danz. N. Nachrichten“ w krótkim komentarzu stwierdzają, że podobne wyroki sądowe poważnie zagrażają bezpieczeństwu publicznemu i wykazują, że widocznie w kodeksie karnym, obowiązującym na terenie Wolnego Miasta istnieją poważne luki.

MONOLIT
Słynne
nożyki do golenia
A LA VILLE DE PARIS
Gabryel Stark
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

Ucieczka do raju sowieckiego.

Helsingfors. (PAT.) Ucieczka bezrobotnych fińskich do Rosji sowieckiej przybiera coraz większe rozmiary, przyczem często odbywa się z narażeniem życia przy pomocy starych wybrakowanych łodzi i t. p. Władze sowieckie nie zmuszają więcej tych „imigrantów“ do powrotu, lecz nadawasz im obywatelstwo sowieckie, zsyłając ich na północ (na roboty leśne).

Wielkie ekscesy bezrobotnych.

Berlin. (PAT.) Bezrobotni urzędnicy dzisiaj w Ratuszu demonstrację, która miała analogiczny przebieg do zaburzeń w gmachu ministerstwa Pracy Rzeszy. Grupa, złożona z kilkudziesięciu osób, wdarła się na salę posiedzeń Komisji budżetowej Rady miejskiej, domagając się rozmowy z nadburmistrzem Sahmem, w celu przedłożenia mu swych postulatów. Wobec odmowy nadburmistrza przyjęcia natychmiast delegacji, bezrobotni, wycofawszy się z sali obrad, odmówili opuszczenia gmachu Ratusza. Dopiero wzmocniony oddział policyjny zdołał wyprowadzić demonstrantów.

Do incydentów doszło również w jednym z berlińskich urzędów opieki społecznej, gdzie bezrobotny pobił dotkliwie kilku urzędników.

Troje dzieci zginęło w płomieniach.

Toruń. (PAT.) We wsi Mielno pow. chełmińskiego w zabudowaniach Jana Prądzińskiego wybuchł pożar, który zniszczył kilka zabudowań. W płomieniach zginęło troje dzieci w wieku od 3 miesięcy do 5 lat, które pozostały w domu pod opieką 6-letniego chłopca, gdyż domownicy znajdowali się w tym czasie na polu przy pracy. Ogień powstał wskutek wadliwej budowy komina.

Zakończenie głośnego procesu.

Florencja. (PAT.) Głośny proces o spalenie dziecka zakończył się tu uniewinnieniem oskarżonych małżonków Majorana. Prasa podaje obecnie ciekawe szczegóły statystyczne, dotyczące procesu, który trwał 71 dni. Akta procesu zebrane są w 21 tomach, zawierających ogółem 5.200 stron pisma maszynowego. Ilość świadków wynosiła 600 osób.

Handel zagraniczny Niemiec.

Berlin. (PAT.) Ogłoszony bilans handlu zagranicznego Niemiec wykazuje spadek importu w maju do 351 milionów marek czyli ilość wedle stanu z marca br. W porównaniu z kwietniem import spadł ogółem o 76 milionów, eksport zaś spadł o 34 i pół miliona. Zmniejszeniu uległ przede wszystkim eksport do Francji, Stan. Zjednoczonych, Holandji i Wielkiej Brytanji. Zwyżce uległ natomiast eksport do Sowieców i Chin. Nadwyżka eksportu nad importem wyniosła w maju 96 milionów marek.

Napad bandytów pod Kaliszem.

Kalisz. (PAT). Dziś w nocy na perferjach miasta dokonano krwawego napadu bandyckiego na furmankę, którą wracało do Kalisza 8 kupców kaliskich z jarmarku w Raszku w Poznańskim. Trzech bandytów wypadło nagle z przydrożnego rowu i steroryzowawszy jadących rewolwerami, rozpoczęli rabunek. Na szczęście nadjechało wkrótce dwóch rowerzystów, strażników granicznych z Ostrowa poznańskiego. Między bandytami a strażnikami wywiązała się strzelanina, w wyniku której jeden ze strażników padł trupem na miejscu. Woźnica został ciężko ranny w brzuch. Drugi strażnik ukrył się w rowie i zaczął ostrzeliwać bandytów, którzy zbiegli. Rannego woźnicę przewieziono do szpitala, gdzie poddano go operacji. Stan jego jest beznadziejny.

Amerykański entuzjizm.

Chicago. (PAT). Po przemówieniach wyborczych, po których prezydent Hoover został wybrany jako kandydat stronnictwa republikańskiego 1.126 głosami na 1.154 delegatów, z których nieznaczna część wstrzymała się od głosowania, wielka hala w której odbywały się wybory, przybrała wygląd budy jarmarcznego. Wśród delegatów zapanował niesłychany entuzjizm; pod sufit wypuszczono pięć tysięcy różnokolorowych baloników; wyborcy wyciągnęli z kieszeni świstawki i dziecinne trąbki i przy straszliwym hałasie tańczyli wokół sali. Niektórzy z delegatów wykonywali za improwizowane tańce, trzymając na ramieniu delegatki. Dźwięki organów od czasu do czasu zagłuszały krzyki i gwizdy rozbawionych wyborców.

Wiadomości z Brzozowa.

Święto W. F. i P. W. — (Wykrycie fałszerza i 2 złotych. — Wybory do Banku Spółdzielczego.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej“)

Staraniem Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. pod przewodnictwem starosty Bronisława Nazimka odbyło się w Brzozowie dnia 11 i 12 czerwca br. na stadionie sportowym doroczne święto Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego.

Dzięki wysiłkom Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. sprawnej organizacji święta, oraz nadzwyczajnemu zapalowi zawodników, wszystkie programem objęte zawody odbyły się w jak najlepszym porządku.

W drugim dniu święta zaszczytliwi swą obecnością naszą uroczystość w zastępstwie D-cy z p. s. p. mjr. Stahlberger i adj. pułk. kpt. Suda, oraz inspektor wyszk. PW. DOK. X. p. mjr. Jakubiński, którzy z p. starostą Bronisławem Nazimkiem odebrali defiladę karnych umundurowanych oddziałów Zw. Strz. z powiatu, oraz oddziałów hufca gimnazjalnego i harcerstwa.

Ofiarowane przez Oddział obywatelskiej Pracy Kobiet w Brzozowie dwa puhary zostały wręczone Eugeniuszowi Liszkowskiemu uczn. VII. kl. gimn. członkowi hufca gimnazjalnego i Władysławowi Zawojkiemu z Haczowa członkowi Zw. Strz. jako najlepszym zawodnikom.

Przed kilku dniami Posterunek Policji Państwowej w Brzozowie aresztował w Brzozowie fałszerza i 2 złotych niejakiego Władysława Kołodzieja pomocnika ślusarskiego w Brzozowie u którego skonfiskowano matrycę 1-złotową i większą ilość sfalshowanych 1 i 2 złotych. Aresztowanego odstawiono do Sądu Okręgowego w Sanoku.

Falsyfikaty były tak precyzyjnie wykonywane przez fałszerza ze stopów srebra i innych białych metali, że trudno je było odróżnić od prawdziwych złotych.

Dnia 14 czerwca br. odbyły się wybory do Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Brzozowie.

Mimo uprzednio rozwiniętej szalonej agitacji po wsiach ze strony menersów Stronnictwa Narodowego lista ich członków poniosła sromotną klęskę, gdyż na przeszło 1000 głosujących otrzymali zaledwie 99 głosów.

Ludność nie dała się wziąć na lep działaczy endeckich.

POPIERAJCIE

L. O. P. P.

Niemcy ślascy napadają na polskich funkcjonarjuszów granicznych.

Katowice. (PAT.) Od dłuższego czasu dają się zauważyć na pograniczu polsko niemieckim agresywne wystąpienia ze strony ludności niemieckiej wobec patrolujących urzędników straży granicznej i celnej. Ludność niemiecka, podburzona przez hitlerowców znieważa urzędników polskich obelgami i wyzwiskami, a w niektórych wypadkach występuje nawet

czynnie, obrzucając straż polską kamieniami.

W środę 15 b. m. na odcinku granicznym około Łagiewnik tłum, liczący około 250 osób na widok strażników polskich począł ich obrzucać wyzwiskami i pogroźkami. Podobne wypadki zdarzyły się również i na innych odcinkach granicznych.

Rozwój portu w Gdyni.



Rozwój portu w Gdyni postępuje w dalszym ciągu w tempie niesłychanie szybkim, do tego stopnia, że z każdym niemal miesiącem powstają nowe budynki, składy, urządzenia przeładunkowe itp. — Na zdjęciu przedstawiony jest widok miasta Gdyni z Nabrzeża Śląskiego. Na pierwszym planie widzimy dok pływający Stocznia Gdyni, w którym odbywają się reparacje statków polskich towarzystw okrętowych oraz statków zagranicznych, zawiązujących do portu gdyńskiego.

Z ostatniej chwili.

Depesza od Hausnera.

Londyn. (PAT). Korespondent PAT. w Londynie otrzymał dziś rano depeszę iskrową od Hausnera ze statku „Cirseshel“, która przetłumaczona na język polski brzmi: „Dziękuję panu za pamięć. Proszę oznajmić Polsce, że zmuszony byłem opuścić się na wodę w sobotę, dnia 4 czerwca przed wieczorem po 25 godzinnym locie i że najbardziej cierpię z powodu utraty mego aeroplanu. Mam jednak nadzieję, że polecę do Warszawy jeszcze w tym

roku. Czy byłoby możliwe, aby Rząd posłał statek szkolny dla wyratowania mego jednopłatowca, który będzie jeszcze pływał przez tydzień lub więcej. Proszę podziękować wszystkim Polakom za okazane zainteresowanie. Nie jestem ranny i obecnie doszedłem do równowagi po moich przejściach. Więcej szczegółów podam gdy dotrę do N. Orleanu“. (—) Stanisław Hausner.

Krwawe starcia w Niemczech.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (Sch.) W Hamburgu doszło do krwawych starć między komunistami a policją. Policja ostrzegana przez demonstrantów, dała do tłumu salwę karabinową, raniąc trzy osoby. Dwóch policjantów odniosło ciężkie rany. W czasie zajść dokonano licznych aresztowań.

Z Zagłębia Ruhry nadchodzą wiadomości o zaostrzającym się z każdym dniem wśród mas napięciu politycznym. W całym szeregu miejscowości miały miejsce walki uliczne między komunistami i szturmowcami hitler-

rowskimi, w czasie których szereg osób odniosło rany.

We Wrocławiu szturmowcy urządzili pochód demonstracyjny z orkiestrą. Przed gmachem rządowym przywódcą szturmówek śląskich przyjął defiladę bojówek, prowadzoną przez osławionego Heynesa. Policja zachowywała się biernie. W godzinach wieczornych bojowcy hitlerowscy zaatakowali w pobliżu gmachu prezydium policji żydowski kondukt pogrzebowy. Policja i w tym wypadku zachowywała się obojętnie.

Zatarg irlandzko-angielski zaostrza się.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (Sch.) Z Londynu donoszą: Cała prasa londyńska ujawnia dzisiaj wielkie wzburzenie z powodu wczorajszego wystąpienia de Valery. W zgodny sposób wyrażana jest opinia, że de Valera zerwał za sobą wszystkie mosty i że obecnie rządowi

angielskiemu nie pozostaje nic innego, jak rozpocząć po wygaśnięciu obecnych preferencyj celnych, wojnę celną przeciwko Irlandji, aby ją zmusić do ustępliwości drogą bojkotu ekonomicznego.

Kombatanci amerykańscy manifestują w dalszym ciągu.

Waszyngton. (PAT). Senat odrzucił projekt ustawy, przewidującej wypłacenie premij b. uczestnikom wojny. Wiadomości o tem wywołała

wśród tysięcy b. kombatantów, zbranych w przedsiönku gmachu senatu wielkie wrazenie. Jeden z przewodców oświadczył, iż byli kombatanci nie

opuszczą Waszyngtonu, póki nie zostaną wypłacone im premje. Oświadczenie to przyjęte zostało burzliwymi oklaskami.

Tragedja maturzystki.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (Sch.) Onegdaj w Pińsku 19-letnia Róża Hajsकिनówna, uczennica tamt. gimn., podczas zdawania egzaminu maturalnego z matematyki dostała pomieszania zmysłów. Rodzina Hajsकिनówny postanowiła przewieźć ją na kurację do Warszawy. Kolo Remberowa Hajsकिनówna dostała ataku furji i usiłowała wyskoczyć z wagonu, zawisając na drzewczkach przedziału. Na krzyk matki przybył z pomocą pewien marynarz, który wniósł Hajsकिनównę z powrotem do przedziału. Nieszczęśliwą przewieziono do szpitala Jana Bożego.

Katastrofa kolejowa.

Londyn. (PAT). We wczorajszej katastrofie kolejowej pod Stafford zginęły 4 osoby a około 20 odniosło rany, w tem kilka ciężkie.

Zniżka cen węgla

tylko

W Miejskim Zakładzie Apropowizacyjnym
1 tona 55 zł.

z najlepszych kopalń jaworznickich zamawiać z natychmiastową dostawą tel. 23 - 20, 30 - 67.

Kradzież w teatrze ruskim.

Dr. Karol Czerny doniósł, że 6 b. m. w ruskim teatrze im. Łysenki przy ul. Szaszkiewicza jakiś nieznany sprawca wyjął mu z kieszeni portfel, zawierający 400 zł. oraz 30 listów zastawnych.

Znowu podrzutek.

W nocy z 16 na 17 b. m. kolo Zakładu sierót przy ul. Kadeckiej podrzucono 11-miesięczną dziewczynkę. Porzucone dziecko oddano Urzędowi Miejskiemu dzielnicy 1.

Sprzeniewierzenia.

Są jeszcze we Lwowie pieniądze. Onegdaj doniósł Fuchs Mechel, zamieszkały Słoneczna 18, że N. Freundlich sprzeniewierzył mu kwotę 1200 zł. Długopięta Wilhelm kwotę 700 zł., oraz Tempel Nuchym — kwotę 600 zł.

Rewizja u pasera.

W Wydziale śledczym Policji miasta Lwowa znajdują się odebrane podczas rewizji u pasera następujące przedmioty: aparat fotograficzny marki „Ica“ ze statywem i trzema kasetami i złoty zegarek na rękę z białą wstążeczką. Interesowane osoby mogą zgłaszać się w Wydziale śledczym Policji, ul. Kazimierzowska 30, I p., w celu rozpoznania skradzionych rzeczy.

Wypadek na placu Bernardyńskim.

Wczoraj wieczorem wydarzył się na pl. Bernardyńskim wypadek automobilowy, który na szczęście nie przybrał groźniejszych rozmiarów.

Oto autodorożka nr. 7778, jadąc placem Bernardyńskim w nieprzepisanem tempie, znalazłszy się na wysokości D. O. K. i chcąc wyminać wóz tramwajowy, w pewnym momencie zarzuciła tak silnie, że wjechała na chodnik.

Skutki wypadku tego okazały się fatalne. Idące chodnikiem dwie osoby, a mianowicie kobieta i mężczyzna zostały silnie potrącone i odniosły kontuzje. Szofer natychmiast wziął obie ofiary wypadku na swą dorożkę i zawiózł je na Pogotowie ratunkowe.

Tutaj okazało się, że kobietą tą jest Józefa Padaczuk i że doznała ona silnych obrażeń wewnętrznych prawdopodobnie złamała nogę. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu jej pierwszej pomocy, odwiózł ją do szpitala powszechnego, natomiast drugą ofiarę wypadku, Michała Jurika, lampiarza Gazonni miejskiej, który doznał kontuzji rąk, pozostawiono w opiece domowej.

Policja wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

KRONIKA

Czerwiec

18

Sobota

KALENDARZYK

Rz.-kat. Marka
Gr.-kat. Doroteja

Wschód słońca g 8 m 16
Zachód „ g 19 m 54
Długość dnia g 16 m 00

LWOWSKA

CO GRAJĄ W TEATRACH: TEATR WIELKI.

Sobota, 18 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Sen srebrny Salomei“ (po raz ostatni).
Niedziela, 19 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Kłopoty Bourrachona“. (Ceny niższe).
Poniedziałek, 20 b. m., o godz. 7.30 w.: „Hau-hau“. (Ceny niższe).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota, 18 b. m., o godzinie 8 wiecz.: „Ostatnia noc Freda Kracka“.
Niedziela, 19 b. m., o godz. 8 wiecz.: „Ostatnia noc Freda Kracka“.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota, 18 b. m., o godzinie 8.15 wiecz.: rewja Qui pro Quo.
Niedziela, 19 bm., o godz. 8.15 wiecz.: rewja Qui pro Quo.

Teatr Wielki. Dziś, w sobotę, dnia 18 b. m. o godz. 7.30 w dalszym ciągu romans dramatyczny w 5 aktach Juliusza Słowackiego pt. „Sen srebrny Salomei“ w oryginalnej inscenizacji scenicznej Leona Schillera. Kompozycje przestrzeni scenicznej Andrzeja Pronaszki, muzyka Zdzisława Górzynskiego, oparta na motywach pieśni konfederackich i dum kozackich. Obsada premierowa.

Teatr Rozmaitości. Dziś, w sobotę, dnia 18 bm. i jutro, w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 8 wieczorem w dalszym ciągu najnowsza lekka komedia w repertuarze Teatrów Miejskich p. t. „Ostatnia noc Freda Kracka“. Grają pp. Łozińska, Martini, Strachocki, Strzelecki i Szczepański. Reżyserja Janusza Strachockiego.

CYRK STANIEWSKICH.

Pobyty Cyрку Staniewskich we Lwowie przedłużony jeszcze o kilka dni. Wobec olbrzymiego i wzrastającego z dnia na dzień zainteresowania, Cyrk Staniewskich postanowił przedłużyć swoją gościnę w murach Lwowa jeszcze na kilka dni, pragnąc tem samem dać możność wszystkim zobaczenia wspaniałego, pełnego atrakcyj i egzotyizmu programu. Zresztą o jakości widowiska świadczą najlepiej tłumy publiczności jakie codziennie wypełniają po brzegi widownię Cyрку.

Kto więc tam jeszcze nie był — niech pospieszy!

CO WYŚWIETLAJĄ W KINACH:

APOLLO: „Rewolucjonistka“ (Paszport 13-444).

CHIMERA: „W małej kawiarence“.
KOPERNIK: „Dr. Jekyll i mr. Hyde“ oraz ostatnie zdjęcia zamordowanego Prezydenta Francji.

LEW: „Dzwonnik z Notre Dame“.
MARYSIENKA: „Dr. Jekyll i mr. Hyde“ oraz ostatnie zdjęcia zamordowanego Prezydenta Francji.

OAZA: „Rango“ oraz „Złota dolina“.
PALACE: „Noc szalu“ z Janiną Boitel.

PAN: „Koniec świata“ i „Szary las“.
PASAŻ: „Ostatnie dwie minuty“.

PROMIEN: „Pieśniarz Paryża“.
SŁOŃCE: „Policmajster Tagiejew“.

STYLOWY: „Nasza jest noc“ oraz dodatkowe dzwiękowy.

ŚWIT: „Rozkoszna dziewczyna“ oraz „Upiory, stepu“.

Z Bandy Kabaretu Komików w Warszawie. Już 18 bm. rozpoczyna Banda Kabaretu Komików tournée po Polsce, udaje się do Łodzi, a w lipcu zawita do Krakowa i Lwowa. Zespół tego znakomitego kabaretu stanowią pp.: H. Ordonówna, Z. Pogorzelska, J. Godelska, S. Górską, L. Zeligowska, A. Bogucki, W. Dan, A. Dymśa, K. Gimpel, M. Hoherman, L. Lawiński, K. Tom, B. Wasiel i Chó: Dana, pod wodzą Marijana Hemara, Fryderyka Jarosy'ego i Juliana Tuwima.

Dostęp na wyścigi konne. Lwowskie Starostwo Grodzkie komunikuje, że w dniu 19 b. m. z powodu zamknięcia znacznej partii ulic na trasie wyścigów samochodowych, dostęp dla pojazdów i ruchu pieszych na tor wyścigów konnych na Persenkówce, otwarty będzie przez ul. Jabłonowskich, Wołoską i Ponińskiego w górę, wzgl. przez ul. Potockiego, Issakowicza i Wulecką do drogi Stryjskiej.

Walne Zebranie członków B. B. W. R. we Lwowie. We wtorek, dnia 21 bm. — odbędzie się w sali Instytutu Technologicznego we Lwowie, przy ul. Bourlarda 1. 5 Walne Zebranie członków Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem na miasto Lwów, z następującym porządkiem dziennym:

1. Referat p. dr. Z. Strońskiego

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

ZA SPOKÓJ DUSZY Ś. P.

ADAMA KRECHOWIECKIEGO

odbędzie się w poniedziałek dnia 20 czerwca 1932 r. w Kościele OO. Bernardynów o godzinie 10-tej rano.

RODZINA.

Kurs wozów tramwajowych

podczas Targów Wschodnich i wyścigów M. K. A.

Na czas trwania XII Targów Wschodnich od dnia 18 czerwca br. w godzinach od 8-mej rano do 20-tej wieczorem wozy linii „10“ zamiast do Szkoły Technicznej dojeżdżać będą do Pl. Targów Wschodnich, wozy linii „11“ będą kursowały bez zmiany na odcinku Dworzec gł. — Plac Targów Wschodnich.

Dnia 19 czerwca br. z powodu Międzynarodowego wyścigu samochodowego w godzinach między 10 rano a 20 wieczorem na odcinku ul. Pełczyńska, Pl. św. Zofji, ul. Zybkiewicza, ul. św. Zofji zostanie wstrzymany ruch tramwajowy i autobusowy.

W czasie przerwy wozy linii „2“ kursować będą na odcinku Dworzec

gł.-Wały Hetmańskie-Rynek-Pl. Cłowy-Pl. Bernardyński i z powrotem do Dworca Gł.

Wozy linii „9“ kursować będą z Gabrjelówki do Wałów Hetmańskich i z powrotem.

Wozy linii „10“ kursować będą z rogatki Zamarstynowskiej do ul. Batorego i z powrotem.

Wozy linii „11“ kursować będą z Dworca gł. ul. L. Sapięhy do ul. Batorego i z powrotem do Dworca gł.

Autobusy linii „B“ i „C“ kursować będą z rogu ul. św. Zofji i Snopkowskiej ulicami św. Zofji, Ponińskiego do Domów Miejskich przy ul. Stryjskiej i z powrotem temi samymi ulicami.

Fotogeniczne pieski.



W całej Anglii cieszą się obecnie olbrzymim popytem małe pieski z rasy Chow. — Na zdjęciu naszym widzimy grupę tych piesków, znajdującą się na wystawie w Londynie.

1. „Ideologia Obozu Państwowego.“
2. Sprawozdanie z działalności Rady Grodzkiej za rok 1931-32.
3. Dyskusja.
4. Wybór prezesa Rady Grodzkiej.
5. Wnioski i interpelacje.

Początek zebrania punktualnie o godz. 19-tej.

Lwowskie Starostwo Grodzkie komunikuje, że w dniu 19 bm. z powodu zamknięcia znacznej partii ulic na trasie wyścigów samochodowych, dostęp dla pojazdów i ruchu pieszych na tor wyścigów konnych na Persenkówce, otwarty będzie przez ul. Jabłonowskich, Wołoską i Ponińskiego w górę, wzgl. przez ul. Potockiego, Issakowicza i Wulecką do drogi Stryjskiej.

SENSACYJNA NOWOŚĆ DLA PANÓW!



Wprasowywaniem naszych elastycznych pasków „Elegant“ utrzymuje się spodnie wiecznie dobrze wyprasowane. Jednorazowy wydatek bez dodatkowych kosztów! 5.000 kompletów oddajemy celem wprowadzenia po cenie reklamowej złotych 3.25 Odsprzedawcy poszukiwani.

Lab. Chem. Verbum, Poznań, Krasińskiego 14

Zjazd pełnej Rady Naczelnej B. B. W. R. Woj. południowo - wschodnich odbędzie się we Lwowie w dniach 19 i 20 czerwca o godz. 10.30 przedpołudniem w sali Teatru Rozmaitości, ul. Rutowskiego 1. 22. W Zjeździe prócz reprezentantów organizacji go-

spodarczo - społecznych biorą udział prezesi lub zastępcy Rad powiatowych BBWR. oraz wszyscy senatorowie i posłowie Woj. południowo - wschodnich.

Towarzystwo Geograficzne we Lwowie. W poniedziałek 20 bm. o godzinie 19-tej w Kasynie i Kole Lit.-Art. wygłosi odczyt hr. Stan. Mycielski: „W dżungli i sawannie południowej Afryki“. Odczyt oparty na osobistych przeżyciach prelegenta urozmaica doskonale przeżroczą z oryginalnych zdjęć.

Wystawa Artura Szyka urządzona w sali Gielży lwowskiej stała się, jak było do przewidzenia, prawdziwą sensacją artystyczną.

Liczne grupy młodzieży szkolnej zwiedzają wystawę, pozatem organizacje i Związki kulturalne zapowiedziały szereg wycieczek.

Wystawa pozostawi trwałą pamiątkę po sobie dla Lwowa, gdyż w dniu dzisiejszym, niezyczący sobie wymienienia nazwiska, miłośnik sztuki nabył i ofiarował dla miejskich zbiorów archiwalnych jeden egzemplarz odbitki „facsimile“ Statutu Kaliskiego, który jest kapitalnym dziełem sztuki Artura Szyka, podziwianem już w Paryżu i Genewie.

Także Dyrekcja gimnazjum im. Mickiewicza zakupiła jeden egzemplarz dla swych zbiorów.

STOLECZNA

Harczerze francuscy w stolicy. W dniach 3 i 4 lipca b. r. bawić będzie w Warszawie delegacja harcerzy francuskich w liczbie 11 osób, która przy-

ETTINGERA „RHINOSAN“

(M. S. W. Nr. Rej. 924).

(Dopuszczalne w ordynacji Kasy Chorych)

usuwa pownie i szybko KATAR NOSA

oraz nadmierną wydzielinę śluzu, sprawiając ulgę w oddechaniu. —

Wytwórnia: Apteka Mr. M. Ettingera we Lwowie. Do nabycia we wszystkich aptekach.

będzie do Polski w drodze na międzynarodowy zlot harcerski w Rumunji. Skauci francuscy podejmowani będą w Warszawie przez naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego.

Obrazy Polskiego Towarzystwa Eugenicznego. W dniu 23 bm. odbędzie się w Warszawie posiedzenie zarządu warszawskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Eugenicznego.

Na posiedzeniu tem omówionych zostanie szereg spraw organizacyjnych oraz rozważane będzie zagadnienie dalszego rozwoju poradni przedślubnych i małżeńskich.

KRAJOWA

Wystawa zabytków ormiańskich od XII do XIX wieku, urządzona staraniem „Miłośników Przeszłości Lwowa“ i „Archidiecezjalnego Związku Ormian“, zostanie otwarta w niedzielę 19 czerwca br. o godzinie 12-tej w południe przy ul. Ormiańskiej 1. 13.

Wstęp dla Publiczności od poniedziałku t. j. od 20 czerwca br.

ZŁOCZÓW. Wypadek samochodowy gen Rómmla. Onegdaj popołudniu, powracającemu autem z Tarnopola do Lwowa, inspektorowi armji gen. Rómmlowi wydarzył się wypadek, który na szczęście zakończył się bez poważniejszych następstw. Mianowicie podczas jazdy na szosie obok Lackiego Wielkiego, pękła oś przedniego koła, wskutek czego samochód wpadł do przydrożnego rowu. Gen. Rómml wraz z towarzyszącymi mu oficerami, prócz wstrząsu nie doznał żadnych obrażeń.

ZŁOCZÓW. Najście na las. Onegdaj część mieszkańców wsi Mitulni pow. Złoczów, wskutek namowy czynników nieodpowiedzialnych dokonała najścia na las stanowiący własność gminy Mitulni, w celu zabrania drzewa. Przybyła na wezwanie zwierzchności gminnej Policja Państw. w obecności starosty Jana Plachty i wiceprokuratora s. okr. w Złoczowie Waligórskiego przywróciła porządek, odebrała i złożyła w miejscu skradzione drzewo, przyczem aresztowała 9-ciu osobników, najbardziej zaangażowanych w tej sprawie. Szybka i zdecydowana postawa władz oraz P. P., mimo świlowo groźnej postawy tłumu, bez uciekania się do środków represyjnych — przywróciła w gminie zupełny spokój.

PRZEMYŚL. Zabójstwo. Na drodze gminnej w Sulczy, pow. Przemyski, napadli dwaj parobcy, Kurhan i Włuznicz, na Michała Węgra i pobili go kijami tak dotkliwie, że Węgiel w kilka godzin później zmarł. Sprawcy zabójstwa zbiegli.

PRZEMYŚL. Sąd doraźny. Dnia 31 maja b. r. w lesie pod Jarosławiem zamordowany został oraz obrabowany Majer Herbstman z Tarnogrodu, pow. Biłgoraj, nauczyciel języka hebrajskiego. Morderca okazał się Mykieta Masiak, lat 25, parobek z gminy Borki, pow. Przeworsk. W dniu wczorajszym prezes Sądu okr. wyznaczył przeciwko Maziakowi rozprawę w trybie doraźnym na dzień 21 czerwca br. Rozprawie przewodniczyć będzie s. s. o. Krzewiński.

PRZEMYŚL. Rada miejska m. Przemysła, uwzględniając ciężką sytuację gospodarczą mieszkańców miasta, postanowiła zwolnić całkowicie od kar za zaległe podatki płatników zalegających z następującymi podatkami: dodatku gminnego do podatku od nieruchomości, podatku wodociągowego oraz opłat za wywóz śmieci, jeżeli płatnicy wyrównają zaległości z 1931/32 r. najdalej do 15 lipca br. oraz zaległości za lata poprzednie do końca września br.

KATOWICE. Wybryki niemieckich szowinistów. Od dłuższego czasu dają się zauważyć na pograniczu polsko-niemieckim agresywne wystąpienia ze strony ludności niemieckiej wobec patrolujących urzędników straży granicznej i celnej. Ludność niemiecka podburzona przez hitlerowców, znieważa urzędników polskich obelgami i wyzwiskami, a w niektórych wypadkach występuje nawet czynnie, obrzucając straż polską kamieniami. Ostatnio na odcinku granicznym koło Kągiewnik zebrany tłum, liczący 250 Niemców, na widok strażników polskich, począł ich obrzucać wyzwiskami i pogróżkami. Wypadki podobne miały także miejsce i na innych odcinkach granicznych.

Przy otyłości artretyzmie i chorobie cukrowej, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ wzmacnia czynności żołądka i kiszki oraz ułatwia trawienie. —

Szkoła i wychowanie.

Głód szkoły.

W miarę zbliżania się terminu wejścia w życie nowej ustawy o ustroju szkolnym, wzrasta w szerokich sferach rodzicielskich obawa, że obecny rocznik młodzieży, który kończy siódmą klasę szkoły powszechnej i był przygotowywany na to, że pójdzie do czwartej klasy gimnazjalnej względnie na pierwszy kurs seminarjum — znajdzie się obecnie na lodzie, gdyż skutkiem redukcji budżetu czwarte klasy gimnazjalne nie wchłoną tak wielkiego kontyngentu, a kursy pierwsze w seminarjach w następnym roku szkolnym nie będą otwierane. Obawy te podsyca skwapliwie prasa opozycyjna i snuje na ten temat jak najbardziej nieprawdopodobne domysły i podejrzenia. Obawy te znajdują podatny grunt szczególnie w tych środowiskach, które dostarczają dużo kontyngentu do seminarjów nauczycielskich. Sam okręg lwowski bowiem ma tych zakładów tak państwowych jak i prywatnych przeszło 50. Zakłady te cieszyły się bardzo wielką popularnością, zwłaszcza w średniej warstwie włościańskiej, dla której seminarjum był jedynym niemal ujęciem dla przepełnionej wsi, najlepszym antidotum przeciw rozdrobnieniu ojcowizny. Materiał uczniowski rekrutujący się z tych środowisk, jest — przyznać to trzeba — najbardziej zdrowy fizycznie i moralnie — i dostarcza szkole najtęższych sił nauczycielskich. Zahamowanie tego zdrowego dopływu byłoby istotnie wielką stratą.

Z drugiej strony trzeba wziąć pod uwagę i to, że bardzo duży procent kandydatów dojrzałych do stanu nauczycielskiego znajduje się bez posady i dalsza ich produkcja powiększyłaby tylko ilość bezrobotnej inteligencji, co nie leży bynajmniej w interesie Państwa ani zainteresowanych sfer rodzicielskich. Niewątpliwie Ministerstwo zdaje sobie sprawę z tego stanu rzeczy i będzie się starało, aby temu rocznikowi w tym roku dać jakieś inne ujęcie do wyzyskania tak cennej energii. Dlatego jesteśmy spokojni o los tego rocznika a sztucznie podsycane podejrzenia, że Rząd pragnie zahamować naturalny pęd do szkoły, zostaną wkrótce rozproszone. W Ministerstwie wreszcie obecnie gorączkowa praca nad wypracowaniem odpowiednich zarządzeń, które już w niedługim czasie będą podane do wiadomości zainteresowanych sfer rodzicielskich.

Przy tej sposobności trudno nie podkreślić z dumą, że nasze społeczeństwo odczuwa formalny głód szkoły, co jest jednym z najbardziej pocieszających i najzdrowszych objawów. Jakkolwiek bowiem dzisiaj wykształcenie nie daje tyle materialnych korzyści, jak dawniej, jednak ofiarność rodziców na kształcenie dzieci w szkole średniej nie tylko maleje, ale owszem wzrasta. Zakłady średnie już teraz zasypywane są mnóstwem pytań, co dalej będzie, co robić z dziećmi na wypadek zwinienia tej czy owej szkoły. Żadne koszty nie są w stanie odstraszyć rodziców od ofiar na kształcenie dzieci.

Ten szlachetny pęd do nauki można wyzyskać w dużej mierze w kierunku odciążenia budżetu oświatowego. Ustawa o szkolnictwie prywatnym daje władzom tak szerokie pole do kontroli, że bez obawy można szkolnictwu prywatnemu powierzyć do spełnienia to, na co Skarb Państwa obecnie sobie pozwolić nie może.

Należałoby tylko wykreślić linje, po których ma kroczyć i dać mu pole do ekspansji, ten rok, jako rok przejściowy jest szczególnie ważny, gdyż duży procent młodzieży, uczącej się prywatnie lub na kursach koncesjonowanych tylko był przygotowany na to, że będzie miał możliwość zdawania egzami-

nu w którejkolwiek szkole publicznej. Ponieważ ilość wyznaczonych komisji egzaminacyjnych jest za mała, przeto możnaby to uregulować łatwo przez powiększenie takich ośrodków zdawania.

Ten zabieg miałby oczywiście tyl-

Krwawe pokłosie matury.

Podobnie jak w latach poprzednich, matura tegoroczna nie obeszła się bez kilku katastrof. Wprawdzie okólnik śp. min. Czerwińskiego zapobiegł może niejednemu nieszczęściu, ale mimoto sporadycznych wypadków uniknąć się nie dało. Niemalą rolę odegrał tu także i kryzys ekonomiczny, który w wielu rodzinach wywołał depresję psychiczną i ten nastrój udzielił się także młodzieży. Rodzice bowiem ciągle jeszcze widzą w maturze jedyne drzwi prowadzące do szczęścia dziecka i w tym nastroju utrzymują kandydatów przez kilka miesięcy przed egzaminem. Tę część winy muszą oni przyjąć na siebie, gdyż jeżeli przyszło do nieszczęścia, to napewno poprzedni ich stosunek do szkoły nie stał na właściwym poziomie. Szkoła bowiem ma pewne minimum, ustalone przepisami, których pod żadnym warunkiem przekroczyć nie może. To minimum wiedzy musi kandydat posiadać, a patent dojrzałości nie jest bynajmniej podarunkiem egzaminatora, lecz dokumentem państwowym, którego mu pod żadnym warunkiem deprecjonować nie wolno. Za lekkomyślne podpisanie tego dokumentu jest on odpowiedzialny nie tylko jako sumienny urzędnik, ale także i jako obywatel, dbający o prestiż szkoły i Państwa.

Nie chcemy przez to twierdzić, że stosunek nauczyciela do ucznia jest wszędzie wzorowy. Nie zawsze uczeń wychodzi z egzaminu przekonany, że odpowiedzi jego zostały ocenione należycie i że poza względami wymagań

ko charakter przejściowy aż do czasu wyznaczenia sieci szkolnej i ustalenia rodzaju i ilości typów zakładów naukowo-wychowawczych.

W każdym razie niema najmniejszej obawy, że nowy ustrój wywoła głód szkoły, albowiem paragraf 14 nowej ustawy wyraźnie zaznacza, że każdemu obywatelowi ma być dana możliwość zdobycia jak najwyższego stopnia wykształcenia.

B.

szkoły nie działały tu żadne postronne czy osobiste momenty. Uczeń ocenia zawsze swoją sytuację, porównując dokładnie zapas swojej wiedzy i pracy z wysiłkami swoich kolegów klasowych, i jeżeli znajdzie tylko jeden wypadek naruszenia ogólnej zasady sprawiedliwości, czuje się pokrzywdzony nawet w tym wypadku, gdyby jego wyniki oceniono ściśle według przepisów.

Samobójstwo maturalne jest zawsze protestem młodego człowieka przeciwko wykluczeniu go z liczby tych, z którymi on ciałem i duszą czuł się organicznie związany, jest protestem przeciwko zwichnięciu jego planu życiowego, który był jedynym wskaźnikiem jego przyszłości. Zbyt wczesna petryfikacja planu życiowego jest jedną z najsłabszych stron naszej młodzieży. Z tem musi szkoła energicznie walczyć, wskazując młodzieży, że życie posiada cały szereg najrozmaitszych dróg wyjścia, cały szereg równoważnościowych kierunków pracy, mogących dać netylko taki sam procent szczęścia, ale także i jak najszerze pole do wylądowania swojej energii i zaspokojenia najdalej idących ambicji indywidualnych. Na te możliwości winna szkoła zawczasu zwracać uwagę szczególnie tym uczniom, o których przypuszczamy, że nie sprostają wymagom egzaminu dojrzałości.

Człowiek najsłabszy wytrzyma największy cios, jeżeli się go do tego odpowiednio przedtem przygotowuje. I ten moment należy na przyszłość uwzględnić.

K.

Kronika pedagogiczna.

Od Redakcji „Dodatku Szkolnego”. Z powodu zbliżających się ferij wakacyjnych dodatek nasz pod tytułem „Wychowanie i Szkoła” zostanie przerwany, aż do dnia 1 września br. Ważniejsze problemy pedagogiczne i szkolne pojawiać się będą w miarę potrzeby jako artykuły zwyczajne na ławach naszego dziennika.

Dziękując wszystkim czytelnikom „Dodatku Szkolnego” za poparcie, jakim nas przez cały czas darzyli, życzymy im wesołych wakacji i mamy nadzieję, że po zasłużonym wypoczynku z nowym zapałem wrócimy do pracy nad rozbudową szkoły polskiej i do propagandy problemów pedagogicznych wśród najszerzych warstw społeczeństwa. Osiągnięte dotychczas rezultaty utrzymują nas nadal w przekonaniu, że wybraлиśmy drogę właściwą i że po tej drodze właśnie nadal kroczyć należy.

Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego. W dniach 1 i 2 lipca br. odbędzie się w Warszawie XII-ty Zjazd Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego. W Zjeździe wezmą udział delegaci wszystkich ognisk z całego terenu Rzeczypospolitej w liczbie około 600 osób.

Ulgi kolejowe dla wycieczek szkolnych. Ministerstwo Komunikacji wprowadziło na okres od dnia 19 czerwca do dnia 31 sierpnia br. 75-procentową zniżkę normalnej opłaty taryfowej dla zbiorowych wycieczek szkolnych (zamiast obowiązującej dotychczas 50-procentowej zniżki).

Ulgi kolejowe dla dzieci, udających się na kolonie letnie. Ministerstwo Komunikacji zarządziło, by w roku bieżącym (w okresie od 1-go maja do 1-go listopada 1932 r.) dzieci, wyjeżdżające na kolonie letnie, bez względu na wiek mogły korzystać z 75-procentowej zniżki od cen normalnych przy przejazdach kolejami państwowymi w wagonach trzeciej klasy pociągów osobowych grupami, składającymi się conajmniej z 10 osób. Na każde 10 dzieci, jedno dziecko przewozić się będzie bezpłatnie.

Pozatem personal nauczycielski, towaryżujący dzieciom, będzie mógł korzystać

również z ulgi powyższej (jedna osoba na 10 dzieci). Przewóz bagaży w ilości 10 kg. na osobę odbywać się będzie za opłatą jednej czwartej taryfy normalnej.

Kurs przeszkolenia higienicznego dla nauczycieli szkół powszechnych odbywać się będzie w Państwowej Szkole Higieny w czasie od 4—23 lipca 1932 r. Zgłoszenia przyjmuję i informację udziela Sekretariat Państwowej Szkoły Higieny Warszawa ul. Chocimska l. 23. Sekretariat prosi wszystkich kandydatów o jak najwcześniejsze zgłoszenia, aby mógł w porę zawiadomić o przyjęciu uczestników na kurs. Opłata za kurs wynosi 20 złotych, zaś utrzymanie w internacie kosztuje dwa złoty 50 groszy dziennie.

Wyższe Państwowe Kursy Nauczycielskie w roku szkolnym 1932. W roku szkolnym 1932/3 będą uruchomione wszystkie kursy nauczycielskie czynne w r. 1931/2 z wyjątkiem 1) grupy metodyczno-pedagogicznej w Wilnie i 2) grupy języka polskiego i niemieckiego w Krakowie. Z powodu redukcji budżetu Państwa została częściowo uszczuplona liczba urlopowych płatnych za zwrotem kosztów zastępstwa.

Nowy ustrój szkolny obowiązuje także na Śląsku. Wobec wejścia w życie ustawy o ustroju szkolnym od 1-go lipca w całym Państwie, wojewoda śląski rozporządzeniem z dnia 2 czerwca rozciągnął wykonanie tej ustawy także i na Województwo śląskie. Rozporządzenie to wydał Wojewoda na tej podstawie, ponieważ Sejm śląski wskutek odroczenia nie obraduje, a brak analogicznej ustawy w Województwie śląskim mogłyby przynieść młodzieży wiele kłopotów i trudności. Rozporządzeniem tem została sparaliżowana nieodpowiedzialna akcja opozycji Sejmu śląskiego, która jak wiadomo nosiła się z zamiarem wprowadzenia innego ustroju szkolnego, opartego o wzory pruskie.

Międzynarodowe Biuro Wychowania organizuje w czasie od 25—30 lipca 1932 piąty kurs specjalny dla nauczycieli szkół powszechnych, średnich seminarjów, inspektorów i wycieczników szkolnych — na temat: W jaki sposób rozwijać znajomość Ligi Narodów i ducha współpracy międzynarodowej.

wej. Kurs posiada charakter wybitnie pedagogiczny i zawierać będzie konferencje na temat funkcjonowania głównych instytucji międzynarodowych w Genewie, wykłady z psychologii, zastosowanej do wychowania w duchu pokoju, oraz kilka lekcji dydaktyczno-metodycznych z tej dziedziny. — Letni kurs pedagogiczny Uniwersyteckiego Instytutu Nauk Pedagogicznych odbędzie się w dniach od 18—24 lipca.

Kurs Biura i Instytutu poprzedzają Kongres Nowego Wychowania, który odbędzie się w Nicei. — Programy szczegółowe można zamawiać w Międzynarodowym Biurze Wychowania: Suisse, Genève, 44, rue des Maraichers.

Miscellanea.

Szkolnictwo białoruskie. Wszystkich Białorusinów według obliczeń Mikołaja Iljaszewicza ma być 11 milionów, z tego przypada na Polskę 2,850,000, (według ostatniego spisu ludności jest ich zaledwie 1,600,000), na Rosję 2,125,000, na Łotwę 75,000, na Azję 1,200,000, na Amerykę 600,000. Stan szkolnictwa białoruskiego w Polsce przedstawia się następująco: W roku szkolnym 1928/9 było szkół powszechnych białoruskich — 24, publicznych, 21 prywatnych i 51 utrakwistycznych, czyli w 96 szkołach uczono języka białoruskiego i kultury białoruskiej. Rosja sowiecka natomiast miała założyć dla swoich Białorusinów w obecnym roku szkolnym 558 szkół powszechnych, z tego jednak wybudowano zaledwie — 146. Nie we wszystkich jednak szkołach odbywała się nauka, a to z powodu braku odpowiednich podręczników i nauczycieli. Ponadto około 15 procent dzieci białoruskich w wieku od lat 9 — 11 nie znalazło miejsca w szkole. Z tego wynikało, że Polska znacznie lepiej zatroszczyła się o Białorusinów, aniżeli Sowiety, które posiadają dwa razy tyle tej narodowości i które nawet z wielkim krzykiem podtrzymują specjalną republikę białoruską z własnym samorządem terytorjalnym. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że przynajmniej połowa naszych Białorusinów, to zruszczeni Polacy, którzy wracają teraz do swej szkoły i do swoich rodzinnych tradycji, to problem szkolnictwa białoruskiego w Polsce przedstawia się bezprzecnie najlepiej.

Bibliografia.

Sprawozdanie z działalności Związku Naucz. Polskiego za rok 1930 i 31. Pojawilo się drukiem obszernie sprawozdanie Z. N. P. za rok 1930/31, będące netylko dowodem niezwykłej żywotności tej instytucji, ale także i druzgocącym argumentem dla tych, którzy wierzyli dotychczas w bajkę o upadku Związku, jak również i przykrą niespodzianką dla tych, którzy takie bajki w prasie i na zebraaniach nauczycielskich rozsiewali. Dzięki fuzji ze Związkiem Zawodowym Nauczycieli Szkół Średnich organizacja nabrała nowej przynależności, które jej wroży wspaniałą przyszłość. Cała organizacja przechodzi w tych latach najcięższą próbę (szalejący kryzys gospodarczy, dwukrotna i dotkliwa zniżka plac nauczycielskich), jednakowoż ta właśnie próba wykazała całą wagę organizacji dzięki głębokiej idei i patriotyzmowi nauczycielstwa, które dowiodło, że siła moralna Związku jest niezależną od materialnych warunków. Związek, stojąc na gruncie współpracy z Rządem bynajmniej nie wyrzekł się samodzielności, jak twierdzą jego przeciwnicy, owszem, tam gdzie uważał za konieczne, bronił interesów szkoły i nauczycielstwa. Jeżeli w niektórych wypadkach ustąpił, czynił to jedynie z tego powodu, że zdawał sobie całkowicie sprawę z swoich obowiązków wobec Państwa, które stawiał zawsze na pierwszym planie. Dziśjszy rozrost jest tak olbrzymi, iż nie sposób choćby w krótkości dać obraz pracy rocznej ze wszystkich agend, jakie związek prowadzi. Prócz troski o zdrowie nauczyciela, która stworzyła tyle placówek we wszystkich niemal dzielnicach Polski, podkreślić przede wszystkim należy chlubną pracę oświatową i samokształceniową wśród członków i dla dobra szkoły.

Związek powołał do życia i utrzymuje cały szereg czasopism popularnych i naukowych, stojących na bardzo wysokim poziomie. Każdemu niemal obywatelowi, mającemu dzieci w szkole znane są wspaniałe obrazy, zdobiące ściany wszystkich szkół w Polsce. Są to wydawnictwa „Ilustracji Szkolnej”, które naukę poglądową doprowadziły do pełnego rozkwitu i postawiły ją na europejskiej stopie. I ta właśnie praca ideowa jest najsilniejszą więzią, łączącą członków w jedną wielką rodzinę szkolną. Nic więc dziwnego, że przeszło połowa armii nauczycielskiej w Polsce należy do tej organizacji i jeżeli kryzys szczęśliwie minie, nie będzie zapewne ani jednego nauczyciela, któryby nie uważał za zaszczyt być czynnym członkiem tego potężnego zespołu.

(K.)

„Święto Pracy” w Werbiżu na granicy Wo- jewództwa i powiatu lwow- skiego.

Idąc za przykładem innych gmin w powiecie lwowskim, urządziła gmina Werbiż u siebie dzień Święta Pracy, celem odbudowy zrujnowanego odcinka drogi: Komarno — Mikołajów na własnym terytorjum.

To też w dniu 15 czerwca, jako w dniu Święta Pracy stanęło do pracy 9 gmin pod przewodnictwem swych naczelników, oraz wszystkie sąsiednie zarządy dóbr, głównie dobra Kapitulny rzym. kat., a mianowicie gminy: Werbiż, Kahujów, Sajków, Dębina, Horozanna mała, Honiatycze, Pałuki, Nowosiółka oparska, Ryzrychów, w czem 4 gminy powiatu sąsiedniego ruckiego, dając wspólnie ponad 500 robotników pieszych i 100 furmanek. Również młodzież szkolna w ilości 140 z Werbiża i 60 z Kahujowa pod kierunkiem swych przełożonych P. P. Dorosza

i Bernhardta wzięła udział w pracy. Techniczną stroną robót z ramienia Wydziału Powiatowego prowadził inż. Feczko, który przy pomocy z drogomistrzów i 5 dróżników przygotował i nadzorował wykonanie robót.

Święto Pracy dało w wyniku: 1200 m. robót ziemnych, uzupełnienie wpiężej zniszczonej przez wielkie wody szosy, ułożenia na całej długości podłoża piaskowego grubości 50 cm. dla należytego odwodnienia jezdnii, oraz częściowe wyszutrowanie.

Tę wielką i podniosłą uroczystość w wspomnianej wiosce na granicy Województwa powiatu lwowskiego zaszczylił swą obecnością wojewoda lwowski dr. Roźniecki, który mimo ulewnego deszczu przybył na miejsce budowy w towarzystwie sekretarza Kirschnera, witalny przez Starostę Eckhardta, miejscowe duchowieństwo z ks. Julianem Humieckim na czele, rządcą dóbr kapitulnych p. Łosowskiego i naczelników wszystkich gmin, biorących udział w święcie. Gorące przemówienie wypowiedział miejscowy radny i były członek Wydziału Pow. p. Diaków, wspomi-

nając między innymi fakt zapisany w kronice gminy iż podobną pracę na tej drodze wykonano przed 100 laty, ale w zupełnie odmiennych warunkach, gdyż wówczas spędzono na robotę ludność przymusowo, obecnie zaś pracują jako obywatele swobodni z własnej inicjatywy przy pomocy i poparciu władz.

Pan wojewoda mimo deszczu obszedł całą budującą się drogę, interesując się żywo techniczną stroną wykonania robót. We wsi powitała Pana wojewodę owacyjnie ludność i młodzież szkolna, która odspiewała „Mnoha-ja lita”. Pan wojewoda podziękował za tak serdeczne przyjęcie zachęcając do dalszej pracy, poczem gorąco żegnany i obdarzony kwiatami opuścił miejsce pracy.

Z wydawnictw per jodycznych.

Szkola — Dodatek naukowy do „Nauzczytela Polskiego” rok 1932 zeszyt VI. zawiera następującą treść. Jan Praszycki: Atmosfera w klasie i jej czynniki. S. J. Wątpiwości

o wykonaniu art. 14 ustawy. — Irena Szymaniułkówna: Metoda jednostek. — Mira Malachowska: Wspomnienia o nauczycielu — tułacu. — R. Waldarski: Na marginesie jednej książki. — J. Flisak: Ożywy ruch wycieczkowy w szkołach. Ryha: W klasie. Cwiczenia stylistyczne — Przygotowanie do pisania wypracowania pt. Moja ostatnia choroba. Oceny i sprawozdania. Przegląd czasopism. Kronika — Kłopoty XI. muzy.

„Nafta” — miesięcznik poświęcony sprawom przemysłu naftowego przynosi w ostatnim numerze: Józef Szlempiński: Syndykat Producentów Ropy. — Dr. Edmund Kaleta: Konieczność tworzenia organizacji handlowo-finansowej producentów ropy. — Zjazd przemysłowców naftowych. — Wezwanie Komitetu Założycieli Syndykatu Producentów Ropy. — Przegląd prasy. — Przegląd zagraniczny. — Wiadomości bieżące. — Statystyka i informacja.

Ogłoszenia urzędowe.

AMORTYZACJE.

Nc. III. 108/32. Zarządzenie umorzenia weksla. Na wniosek Salomona Garfunkla w Stryju podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonych weksli, które miały zaginać i wzywa się posiadacza tychże weksli, aby je do dnia 60, licząc od dnia płatności, przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym, po upływie tego terminu uznają Sąd weksle za umorzone. Trzy weksle wystawione i płatne w Stryju przez Tobiasza i Michała Pinelesów, a żyrowane przez Salomona i Natana Garfunklów, każdy na 400 zł., jeden wystawiony 28 września 1931, a płatny 30 stycznia 1932, drugi wystawiony 12 października 1931, a płatny 31 stycznia 1932, trzeci wystawiony 29 października 1931, a płatny 10 lutego 1932. 3897
Sąd grodzki.

Stryj, 9 czerwca 1932.

V. Nc. 105/29. Na wniosek Firmy Dom tekstylny A. Wang w Krakowie wdraża się postępowanie celem uznania rzekomo zaginionego weksla na 100 zł. opiewającego, płatnego w Horodence 25 lipca 1929, akceptowanego przez Adela Dickera w Horodence, żyrowanego przez Schlüssla Mosesa i Wechslera Wolfa w Krakowie, w terminie ustawowym zaprotestowanego — za umorzony. Posiadacza tego weksła wzywa się, by w przeciągu 60 dni od dnia ogłoszenia odnośny weksel Sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym wypadku weksel będzie uznany za umorzony i pozbawiony znaczenia prawnego. Sąd grodzki, Oddział V. 3889
Horodenska, dnia 10 czerwca 1932.

FIRM Y.

Firm. 50/32/A. 73. Zmiany dotyczące wpisanej już firmy pojedynczej. W rejestrze firm pojedynczych Oddział A. wpisano dnia 29 lutego 1932 przy Firmie: „Apteka pod Orlem w Debicy” następujące zmiany: Właścicielem firmy w miejsce Pinkasa Goldflussa jest Mgr. Maurycy Goldfluss. Udzielono prokurę Róży Goldflussowej w Debicy, która firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy podpisze swoje imię i nazwisko z dodatkami pp. 3908

Sąd okręgowy, Wydział II.
Tarnów, dnia 25 lutego 1932.

Firm. 22/32/A. 513. Zmiany dotyczące wpisanej już firmy pojedynczej. Do rejestru handlowego wpisano w dniu 4 lutego 1932 przy firmie: „Państwowa fabryka związków azotowych w Mościcach” następujące zmiany: I. Ustąpił członek Rady Administracyjnej inż. Czesław Benedek na skutek pisma Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 5 listopada 1931 roku Nr. III. 7/98. II. Powołany został pismem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 6 listopada 1931 Nr. III. 7/103 na członka Rady Administracyjnej Marjan Kandel, kierownik Departamentu Przemysłowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu. 3909

Sąd okręgowy, Wydział II.
Tarnów, dnia 29 stycznia 1932.

Firm. 203/31/A. 547. Zmiany odnoszące się do firmy już wpisanej. Do rejestru handlowego wpisano dnia 1 grudnia 1931 przy firmie M. Schwanenfeld i Ska, mającej siedzibę w Tarnowie, mającej za przedmiot przedsiębiorstwo prowadzenia fabryki octu i handel win, a będącej jawną Spółką handlową od dnia 15 marca 1931, wpisano następującą zmianę: Z jawnej spółki handlowej o firmie M. Schwanenfeld i Ska wystąpił jawny spółnik Szymon Weg. Brzmienie firmy M. Schwanenfeld i Ska pozostaje bez zmian.

Sąd okręgowy, Wydział I. 3910
Tarnów, dnia 28 listopada 1931.

KURATELE.

P. III. 35/32. Ogłoszenie. Uchwałą z 19 grudnia 1931 pozwabiono Olę Siatecką, Stryj, całkowicie własnowolności dla choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Franciszka Siateckiego, Gliniany. 3896
Sąd grodzki.
Stryj, 5 kwietnia 1932.

LICYTACJE.

E. XV. 8026/31. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Ireny z Hlibowickich Radlowskiej we Lwowie strony egzekwującej, odbędzie się

dnia 8 sierpnia 1932 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. XV. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Księga gruntowa gm. m. Lwowa połowa whl. 1168 Dz. IV. Połowa realności pod l. kons. 9884/4 przy ul. Wyspiańskiego 28 skład p. bud. 5741 o pow 288m² z domem I. piętrowym czyszowym. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 23.467 zł. 24 gr. Najniższa oferta 11.733 zł. 62 gr. Do realności whl. 1168 IV. ks. gr. gm. m. Lwowa należą przynależności opisane w protokole oszacowania z 18 I. 1932 l. cz. XV. E. 8026/31. oszacowane na 868 zł. 60 gr. (w połowie). Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3861
Sąd grodzki miejski, Oddział XV.
Lwów, 15 czerwca 1932.

E. II. 6044/29. Strona zobowiązana 1) Jakób Kalisman we Lwowie, ul. Żółkiewska 40, 2) Kajetan Górski, Lwów, ul. Wyspiańskiego 11 i 3) Wanda Górka we Lwowie, ul. Wyspiańskiego 11. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Salomei Rosenbaum jako cesjonariuszki Iwony Gelewskiej, zastąpionej przez adw. Dr. Maurycego Rosenbauma we Lwowie, ul. Kollataja 8, odbędzie się dnia 21 lipca 1932 o godz. 9 przedpołudniem w biurze Nr. II na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Księga gruntowa dzielnicy IV gminy miasta Lwowa. Whl. 1449. Oznaczenie realności: pgr. 5930/6 i 5932/1 i pbud. 4199/1 wraz z parterowym budynkiem mieszkalnym, położonym przy ul. Leśnej 8. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 18.944.60 zł. Najniższa oferta 9.472.30 zł. Do realności whl. 1449 dzielnicy IV ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 4 okna podwójne trzyskrzydłowe, 2 okna dwuskrzydłowe, 45.4 m. parkanu, stojak wodociągowy z zamknięciem, rurą i odpływem i jedno drzewo 20-letnie, oszacowane razem na 458 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3886-3
Sąd grodzki.
Lwów, dnia 31 maja 1932.

E. 802/31. Edykt licytacyjny. Dnia 28 lipca 1932, o godzinie 8.30 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim w Kołomyi w biurze Nr. 68 licytacja realności whl. 31 ks. gr. dla I dz. miasta Kołomyi, składającej się z pb. 44 obszaru 201 m. kw. z jednopiętrowym domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym, wartości 45.044 zł. 30 gr., najniższa oferta 22.522 zł. 15 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3890
Sąd grodzki.
Kołomyja, dnia 15 lutego 1932.

E. 435/30. Edykt. Na wniosek wierzyciela Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie odbędzie się dnia 20 lipca 1932, godzina 9 przedpołudniem w biurze Nr. 9 tut. Sądu licytacja realności whl. 25 gminy Koszlaki, składającej się z pgr. 536/2. Wartość ocenna 200 zł. Najniższa oferta 133 zł. 33 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3891
Sąd grodzki, Oddział I.
Nowosóło, dnia 25 maja 1932.

E. 3177/31. Edykt licytacyjny. Na wniosek Fani Greif w Dzurkowie odbędzie się dnia 11 lipca 1932 w tut. Sądzie o godzinie 9-tej przedpołudniem licytacja placu budowlanego i połowy ogrodu, położonych w gminie Dzurkowie, wlasnych Józefy Elżbiety 2-ga im. Winiarskiej, wartości szacunkowej 337 zł. 50 gr. Najniższa oferta wynosi 225 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wzywa się wszystkich wierzycieli rzeczowo uprawnionych do zgłoszenia swych praw, dotyczących odnośnych realności. 3892
Sąd grodzki, Oddział I.
Obertyn, dnia 11 maja 1932.

E. 3188/31. Edykt licytacyjny. Na wniosek Izaka Salzhauera i Markusa Greifa w Dzurkowie odbędzie się dnia 11 lipca 1932 w tut. Sądzie licytacja parceli gr. w niwie „Czerniawa” obszaru 1/2 morga gm. Dzurków, Józefa Andrejczuka własnej, o wartości szacunkowej 405 zł. Najniższa oferta wynosi 270 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wzywa się wszystkich wierzycieli rzeczowo uprawnionych do zgłoszenia swych praw, dotyczących odnośnej realności. 3893
Sąd grodzki, Oddział I.
Obertyn, dnia 17 maja 1932.

VI. E. 5474/31. Strona zobowiązana Katarzyna z Nędzów Pater w Staromieściu. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egze-

kwującej Dra Józefa Weissberga, adwokata w Rzeszowie odbędzie się dnia 20 lipca 1932, godz. 9 przedpoł., biuro 8, licytacja realności: Księga gruntowa Staromieście. Whl. 475. Wartość szacunkowa 4.166 zł. 25 gr. Najniższa oferta 2.777 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3894
Sąd grodzki.
Rzeszów, dnia 23 lutego 1932.

E. 15022/31. Edykt licytacyjny. Dnia 28 lipca 1932, godzina 8 odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro 40 licytacja połowy realności obj whl. 379 i 1034 gminy Tatar, oszacowanych razem na 858 zł. Najniższa oferta razem wynosi 572 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 3895
Sąd grodzki.
Sambor, 9 maja 1932.

III. E. 12734/31. Edykt licytacyjny. Dnia 18 sierpnia 1932 o godz. 9 rano w sali rozpraw Nr. 72, II p. odbędzie się licytacja realności lwh. 495 gm. Strusina, jest to dom drewniany wraz z placem budowlanym, werandą i szopą. Wartość szacunkowa 10.690 zł. Najniższa oferta 5.345 zł. 3898
Sąd grodzki, Oddział III.
Tarnów, dnia 27 maja 1932.

E. 3322/31. Edykt licytacyjny. Dnia 22 lipca 1932 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie biuro Nr. 29 licytacja realności lwh. 1389 gm. Żołynia. Na realności tej znajduje się młyn parowy. Wartość szacunkowa wynosi 18.115 zł., a najniższa oferta 9057 zł. 50 gr. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w tut. Sądzie najpóźniej na terminie licytacyjnym. 3887
Sąd grodzki.
Łańcut, dnia 30 kwietnia 1932.

E. 1018/30. Edykt licytacyjny. Dnia 6 lipca 1932, godzina 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie licytacja realności Jedrzeja i Rozalii Bisagów w Makowie. Cena szacunkowa 3275 zł. 55 gr. Najniższa oferta 2184 zł. 3888
Sąd grodzki.
Maków, dnia 16 maja 1932.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 14506/32. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem założenia na nowo księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Stryju dla gminy kat. Łotatniki wzywa do zgłoszenia w Sądzie grodzkim w Stryju do 30 września 1932 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp. 3859
Sąd Apelacyjny.
Lwów, 11 czerwca 1932.

Prez. 14612/32. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Niemirowie dla gmin kat. Huta obedyńska i Parvnsv. wzywa do zgłoszenia w Sądzie grodzkim w Niemirowie do 30 września 1932 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871, Nr. 96 Dzpp. 3885
Lwów, 14 czerwca 1932.

UPADŁOŚCI

I. Sa 88/32. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Władysława Bracha w Tarnowie wpisane go w rejestrze handlowym pod firmą 1) Władysław Brach, drogerja, skład farb i materiałów aptecznych w Tarnowie 79; 2) Zakłady Ceramiczne Władysław Brach w Tarnowie 381 do jego majątku i firm powyższych. Komisarz ugodowy p. dr. Tadeusz Smolecki, sędzia Sądu okręgowego w Tarnowie. Zarządca ugodowy dr. Jakób Janiga, adwokat w Tarnowie. Audjencja do zawarcia ugody między dłużnikiem a jego wierzycielami w Sądzie okręgowym w Tarnowie, biuro Nr. 94 II. p. dnia 30 czerwca 1932 o godz. 9 przedpoł. Do tego Sądu należy zgłosić wierzytelności, choćby o nie spór był w toku, do dnia 24 czerwca 1932. 3899
Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 21 maja 1932.

I. Sa 82/32. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużników Chune i Pepi Turheim w Tarnowie, Lwowska 15. Komisarz ugodowy p. dr. Tadeusz Smolecki, sędzia Sądu okręgowego w Tarnowie. Zarządca ugodowy Efraim Spitzer w Tarnowie. Audjencja do zawarcia ugody między dłużnikiem a jego wierzycielami w Sądzie okręgowym w Tarnowie, biuro Nr.

94 II p. dnia 31 maja 1932 o godz. 9 przedpoł. Do tego Sądu należy zgłosić wierzytelności, choćby o nie spór był w toku, do dnia 20 maja 1932. 3900
Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 23 kwietnia 1932.

Sa 52/31. Postępowanie ugodowe do majątku dłużnika Mechla Fetta w Debicy jest zakończone. 3901
Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 21 listopada 1931.

Sa 87/31. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowe do majątku Chaskiela Reissa w Sędziszowie. Komisarz ugodowy dr. Stanisław Freindl, sędzia Sądu okręgowego w Tarnowie. Zarządca ugodowy adwokat dr. Rise w Ropczycach. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie, biuro Nr. 94 dnia 1 grudnia 1931 o godz. 9.30 połudn. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 28 listopada 1931. 3902
Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 14 listopada 1931.

Sa 83/31. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Feigi Messinger recte Mehr i Salomona Mehra. Komisarz ugodowy dr. Stanisław Freindl, sędzia Sądu okręgowego w Tarnowie. Zarządca ugodowy Aleksander Sienkiewicz w Tarnowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie, biuro Nr. 94 dnia 25 listopada 1931 o godz. 10 połudn. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 21 listopada 1931. 3903
Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 31 października 1931.

S. 4/31. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku Składnicy Kółek rolniczych w Tarnowie wpisanej w rejestrze handlowym pod firmą Składnica Kółek rolniczych stowarzyszenie spółdzielnie z ograniczoną odpowiedzialnością w Sądzie okręgowym w Tarnowie Spółek Nr. 6. Komisarz konkursowy Jan Roman Łucki, sędzia Sądu okręgowego w Tarnowie. Zarządca masy dr. Tadeusz Lubienicki, adwokat w Tarnowie. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyższym Sądzie, biuro Nr. 94 dnia 23 października 1931 o godz. 11.30 połudn. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 23 grudnia 1931. Audjencja rozpoznawcza w tymże Sądzie, dnia 6 stycznia 1932 o godz. 9.30 połudn. 3904

Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 10 października 1931.

Sa 139/30. Zastanawia się postępowanie ugodowe otwarte do majątku Jakóba Schiffo w Mielcu zamieszkałego. 3905
Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 19 września 1931.

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 78/31/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Jana Wódki. Jan Wódka, urodzony 28 listopada 1860 w Miechowicach wielkich powiat Dąbrowa, syn Stanisława i Katarzyny z Rutkowskich wyjechał za zarobkiem w roku 1902 do Ameryki (Chicago) i tam bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi drwi Schenklowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Jana Wódkę wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 1 roku. Dopiero po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek, wyda się ostateczne orzeczenie sądowe, uznające go za zmarłego. 3906
Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 13 maja 1932.

I. T. 13/32/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Jana Nowotnego. Jan Nowotny urodzony 28 czerwca 1879 w Surawy powiat Berekmiedy, syn Konstantyna i Marceliny jako żołnierz b. austr. p. 65 p. p. oraz uczestnik wojny światowej, w r. 1917 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi drwi Małeckiemu adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Jana Nowotnego wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesięcy. Dopiero po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek, wyda się ostateczne orzeczenie sądowe, uznające go za zmarłego. 3907
Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 6 maja 1932.

Terror antylitewski w Prusach Wsch.

„Lietuvos Zinios“ pisze w jednym z ostatnich artykułów: „Nie wszyscy wiedzą, iż okolice zatoki Kurszańskiej są zamieszkałe przez Litwinów, którzy ukrywają się ze swą litewskością i bronią swych praw. Tamtejsi Litwini-rybacy są ustawicznie prześladowani przez Niemców i żyją pod wieczną grozą teroru. Mieszkańcy mierzeji

Kurszańskiej daremnie starają się o zezwolenie na zorganizowanie ekskursji do Kowna. Przykładem traktowania Litwinów pruskiej przez Niemców jest oświadczenie leśniczego z okolicy Towie, który wyraził się, iż woli stokrót komunistów niż Litwinów“. Litwinów, którzy zechcą w tym roku udać się do Kowna, pozwolę aresztować, wsadzić do więzienia, a nawet zastrzelić jako „landesverräter“.

Co usłyszymy przez radio?

(Audycje własne Rozgłośni Lwowskiej oznaczone drukiem półtłustym.)

Niedziela, 19 czerwca.
LWÓW (381). Godz. 10.15: Trans. z Krakowa. Nabożeństwo. Msza Es-dur Moniuszki. — 11.58: Transmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Trans. z Warszawy. Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. — 12.15: Trans. z Łodzi. Poranek muzyczny w wyk. orkiestry Filharmonii Łódzkiej pod dyr. Seweryna Pietruszki. — 12.55: Trans. z Warszawy: „Racjonalne a tanie spożytkowanie urlopów“ wygl. dr. J. Babecki. — 13.10: Trans. z Warszawy. Koncert. — 14.00: „Żywot chłopca działacza“ wygl. dr. Stefan Ingot, Trans. na wszystkie stacje P. R. — 14.15: Koncert orkiestry lekkiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. Trans. na wszystkie stacje P. R. — 14.30: Trans. z Warszawy. Odczyt rolniczy „Porady weterynaryjne“ wygl. prof. Lucjan Dobrzański. — 14.50: D. c. Koncertu orkiestry Tadeusza Seredyńskiego i utworów popularne w wyk. p. Izidora Domba (harmonijka). Transmisja na wszystkie stacje Polsk. Rad. — 15.05: Trans. z Warszawy. „Co słycać, o czym wiedzieć trzeba“ wygl. dyr. Szczepan Mędrzecki. — 15.25: D. c. Koncertu, Trans. na wszystkie stacje P. R. — 15.40: Trans. z Warszawy. Program dla dzieci. — 16.05: Płyta gramofonowa. — 16.10: Transmisja z Międzynarodowego Wyścigu Automobilowego we Lwowie. Start kategorii wozów wyścigowych i sportowych. Trans. na wszystkie stacje P. R. — 16.20: Muzyka z płyt gramofonowych. — 16.45: Trans. z Warszawy. „W 15-tą rocznicę utworzenia armii polskiej we Francji“ wygl. dr. Wacław Lipiński. — 17.00: Trans. z Warszawy. Koncert popołudniowy w wyk. ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Włodzimiera Jarochowska (msopr.) i Ludwik Urstein (akomp.). — 18.00: „Opowiadanie Kaziuka“ w opr. i wyk. Józefa Wieszcza. — 18.20: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka i taneczna. W przerwie: Transmisja z Międzynarodowego Wyścigu Automobilowego we Lwowie. Finish kategorii

wozów wyścigowych i sportowych — 19.15: Rozmaitości. — 19.30: Odczytanie programu na dzień następny. 19.35: „Co zwiedzać w Województwach: lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim“ wygl. dr. Józef Piotrowski. — 19.52: Płyta gramofonowa. — 19.55: Komunikat Małop. Tow. Zachęty do Hodowli Koni. — 20.00: Recital skrzypcowy p. Jana Franzosa, Koncertmistrza opery wiedeńskiej, akomp. p. Tadeusz Seredyński. — 20.30: Trans. z Warszawy. D. c. koncertu popularnego w wyk. orkiestry Filharmonii Warsz. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Eugenjusz Mossakowski (baryton) i Ludwik Urstein (akomp.). — 20.55: Trans. z Katowic. Kwadrans literacki. Fragment z pow. Gustawa Morcinka „Wyrębany chodnik“. — 21.10: Trans. z Warszawy. Koncert. — 21.55: Trans. z Warszawy. Komunikaty. — 22.00: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. — 22.05: „Jak pojedziesz przez Rynekczek“ Pioseki żołnierskie i ludowe w opr. starego wiarusa w wyk. zespołu pod kier. Wiktora Budzyńskiego. — 22.25: Muzyka z płyt gramofonowych. — 22.40: Wiadomości sportowe z prowincji, m. i. Lwowski kom. sportowy w opr. Jerzego Żukowskiego. — 22.50 do 23.30: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 20 czerwca.
LWÓW (381). Godz. 11.58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Trans. z Warszawy. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. — 12.20: Muzyka z płyt gramofonowych. Płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11. — 12.40: Trans. z Warszawy. Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. — 12.45 — 13.25: Muzyka z płyt gramofonowych. — 13.25 do 15.00: Przerwa. — 15.00: Trans. z Warszawy. Komunikat gospodarczy. — 15.10: Muzyka z płyt gramofonowych (ludowa). — 15.30: Trans. z Warszawy. Przegląd komunikacyjny. — 15.40: Muzyka z płyt gramofonowych i „Silva Rerum“. — 16.40: Trans. z Warszawy. Pogadanka w języku francuskim wygl. Lektor p. Lucien Roquigny. — 17.00: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. orkiestry Cyrka Stanisławskich pod dyr. Adama Furmańskiego. — 18.00: Trans. z Warszawy. „Wynalazki i odkrycia w dobie

Odrodzenia“ wygl. inż. Zygmunt Kacprowski. — 18.20: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka. — 19.15: Rozmaitości. — 19.30: Odczytanie programu na dzień następny. — 19.35: Trans. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radjowy. — 19.45: „O odpowiedzialności prawnej za wypadki kolejowe i samochodowe“ wygl. dr. Tadeusz Blumenfeld. — 20.00: Trans. z Warszawy. Feljton „Młodzież; przyszłość nasza“ wygl. p. Paweł Hulka-Laskowski. — 20.15: Trans. z Warszawy z Teatru „Nowości“. Operetka „Kwiat Hawai“ p. Abrahama. Wykonawcy: Janina Kulczycka, Ksenia Grey, Julia Kraszewska, Elżbieta Dankiewiczówna, Irena Jedyńska, Marjan Wawrzukowicz, Wojciech Ruszkowski, Marjan Demar-Mikuszewski, Julian Krzewiński, Jerzy Klimaszewski i inni. Dyryguje Stanisław Nawrot.

GIĘŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 17 czerwca.

Sytuacja bez zmiany. Ceny niezmiennione. Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe.

Ostatnie wiadomości giełdowe.

Warszawa, 18 czerwca.

PAPIERY PROCENTOWE: 5 proc. poz. konwersyjna 35,25—34,25; 4 proc. poz. dolarowa 47,25; 7 proc. poz. stabilizac. 45,13—44,03; 10 proc. poz. kolejowa 97,50.

WALUTY: Dolary nienotowane.

DEWIZY: Belgja 124,25; Holandja 360,65; Nowy Jork (kabel) 8,92,3; Paryż 35,05; Praga 26,40; Szwajcaria 173,90; Berlin 211,75; Londyn 32,50—32,45; Włochy 45,65.

AKCJE: Bank Polski 70,—.

Notowania giełdowe.

GIĘŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, 17 czerwca.

Nadal zastój. Usposobienie bez ochoty. Dolar przyw. 8.89,50.

OGŁOSZENIA.

Wielki Hotel Polski w Paryżu Jana Popiackiego

I, rue du Commandant Guilhand, 6
Av. de la Reine naprzeciw Stadiu
„Parc des Princes“ — métro Porte
St. Cloud Telef. Molitor 12-21. —

cena pokoju od 15 fr.
z utrzymaniem od 30 fr.

dla wycieczek ceny zredukowane —
przy 10 osobach — dla jedenastej
— pokój, utrzymanie bezpłatne. —

WALNE ZGROMADZENIE

CZŁONKÓW „SPÓŁKI KREDYTOWEJ“,
Spółdzielnia w likwidacji, stow. zarej.
z ogr. por. w PODHAJCACH

odbędzie się dnia 28 czerwca 1932 r. o godz.
6-tej popoł. w lokalu stowarzyszenia, w domu
Nr. 129,

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie likwidatorów z czynności i rachunków Spółki za czas od 1-go stycznia 1930 do grudnia 1931 i udzielenie absolutorium dla likwidatorów.
- 2) Odczytanie kompletnego sprawozdania z rewizji, odbytego dnia 8 marca 1931 r.
- 3) Wybór członków Rady Nadzorczej na okres trzyletni.
- 4) Wnioski członków.

3911

ERNEST FOX.

15)

Przedruk wzbroniony.

Tajemnicza dama.

(La dame aux rubans mauves).

Przekład autoryzowany z francuskiego.

Robert zamierzał się tłumaczyć, ale ona pochyliła bliżej głowę i szepnęła: — Opowiedziałam wam prosto zmyśloną historję, gdyż uważam, że ten lokal nie nadaje się do zwierzeń. Nie chciałam prosto sprowadzać rozmowy na pewne tematy.

Randall nie od razu odpowiedział. — A więc i pani ma sekrety — rzekł wreszcie.

— Mój Boże! Prawdopodobnie, jak wszyscy. Może wrócimy do Jima?

Powoli sala zapełniła się, niewiele stolików pozostało wolnych. Jim zapalił grube cygare i poczęstował Roberta. Młody człowiek zapalił i zamyslił się.

— Dobrze są nasze belgijskie cygara, prawda? — rzekł odniechceni.

— Wyśmienite — odparł Jim.

W tym momencie uderzono w bębny i wygalowany boy postawił przed orkiestrą, umieszczoną w głębi, tabliczkę ze złoconym napisem „Mlle Kaprowska“.

— To zapowiedziana w programie tancerka — objaśnił Robert.

Orkiestra zagrała, przyćmiło

światła, wielki reflektor oświetlił nagle białe kształty czarującej baletnicy.

Kiedy tańcząc przebiegła obok nich, Robert chwycił za rękę Wickletta.

— Widzisz, to moja Austriaczka z wyścigów.

— Pana Austriaczka? Jaka Austriaczka? — zapytała Betty.

Robert roześmiał się.

— O to „moja“ nie określa prawa własności. — I opowiedział miss Wicklett swą dzisiejszą przygodę z piękną nieznaną.

— Kaprowska, to nie jest nazwisko austriackie — zauważyła dziewczyna. To raczej brzmi po rosyjsku...

— Faktem jest, że podaje się za urodzoną na Kaukazie, słyszałem jak rozprawiano o niej w Brukseli, gdzie była zaangażowana do bardzo znanego lokalu. Ładna, prawda?

— Czarująca — przyznała Angielka.

Baletnica, istne uosobienie wdzięku, była wspaniale zbudowana, miała piękne ramiona, długie jej nogi wylinały się jak łodygi kwiatu z obłoków

gazy. Linja ciała, obciśniętego w biały trykot była bez skazy.

Cała sala podziwiała ją zachwyconemi oczyma i kiedy w takt muzyki przybierała doskonale wystudjowane pozy, przypominała piękną lilię chyłącą ciężką koronę na wysmukłej łodydze. Rozległ się huragan braw i zniknęła jak triumfatorka.

— Zasługuje na powodzenie, — rzekł Randall — chociaż trzeba przyznać, że to miejsce nie jest odpowiedniem do tańców klasycznych. Była to jednak produkcja wysoce artystyczna.

— Istotnie to dziwne, że nie występuje ona raczej na scenie dużego teatru — zgodził się Jim. — Bezspornie jest sto razy lepszą od jednej z rozslawionych tancerek.

— Zapewne zobaczymy ją jeszcze. Słyszałem, że tańczy również tańce fantazyjne.

Ponieważ zabrzmiały pierwsze tony tanga, zwrócił pytające spojrzenie na miss Wicklett. Betty uśmiechnęła się i wstała.

W ten sposób tańczyli raz po raz, nie opuszczając ani jednego z ulubionych tańców. Jedno i drugie nie lubiło różnych steps i fox-trotów, ani będącego wówczas w modzie „Shimmy“.

Zobaczyli tancerkę istotnie, ale już nie na estradzie. W pewnym momencie Robert ujrzał ją nagle. Siedziała przy stoliku z trzema mężczyznami, którzy poważnie, za poważnie jak na

ludzi trzeźwych, pili szampana. Robert zobaczył ją pierwszy i pokazał rodzeństwu.

Wtedy to Angielka powzięła dziwną fantazję. Pochyliła się ku Randallowi i zapytała:

— Panie Robercie, czy chce mi pan zrobić przyjemność, prawdziwą przyjemność?...

— Oczywiście — rzekł zdziwiony.

— A więc taką mam ochotę zobaczyć pana tańczącego z tą piękną Austriaczką, czy Rosjanką...

Jim spojrział na nią nie mniej zdziwiony od Roberta.

— Co ci przyszło do głowy?

— Cóż takiego dziwnego? Tańczę cały czas z panem Randalle, wiem, że tańczy bosko, nie chcę jednak, żeby myślał, że wypada mu tylko tańczyć ze mną. A zresztą — lubię patrzeć jak tańczy. Powie mi pan potem, czy ta fascynująca osoba jest istotnie taka nadzwyczajna.

Mężczyźni spojrzeli na siebie i Jim roześmiał się.

— Nie należy usiłować zrozumieć kobiety, Robercie, byłby to próżny wysiłek.

— Nie wiem, czy ona zechce ze mną zatańczyć — rzekł Robert.

— No, to się pan dowie — nalegała Betty. — Niech pan idzie, grają właśnie bostona, pana specjalność!...

(C. d. n.)

Redaktor odpowiedzialny Dr. Marceł Szarota.

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetrowy 1-szpaltowej kolumny 8-linowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr. — za 1 wiersz milimetrowy 1-szpaltowej kolumny 4-linowej w nadesłanem i nekrologji 40 gr. — w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym, paski na stronicach tekstowych 60 gr. — po kronice 80 gr. — na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. — drobne ogłoszenia za słowo 10 gr. — drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż 15 gr. — Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł. — tekstowa 600 zł. — pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. — Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, — zamiejscowe 30% droższe. — Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada.

„Drukarnia Polska“, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, tel. 29-19, pod zarządem Władysława Germana. — Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.